

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

„Niema Kaszub bez Polonji i bez Kaszub Polsci”.

Prezydent Rzplitej w porcie Gdyni.

Cała ludność kaszubska składa hołd Dostojnemu Gościowi.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdynia, 4 sierpnia.

Dzisiaj rano p. Prezydent Rzeczypospolitej z wiewidził na pokładzie statku Żegluga Polskiej „Gdynia” budujący się port w Gdyni, interesując się najdrobniejszymi na wet szczegółami budowy.

Z portu wyjechał p. Prezydent Rzplitej na krótką przejażdżkę po morzu, w czasie której eskortę honorową stanowił okręt Rzeczypospolitej „Kujawiak”. Po powrocie z przejażdżki p. Prezydent zwiędzał miasto Gdynię i Kamienną Górę.

O godz. 1 po poł. odbyło się w kasynie w Gdyni śniadanie, wydane przez miasto na cześć p. Prezydenta.

W śniadaniu wziął udział m. in. biskup chełmiński, ks. Okoniewski, minister przem. i handlu Kwiatkowski, komisarz gen. Rzplitej w Gdańsku Strassburger, członkowie rady miejskiej i magistratu m. Gdyni z burmistrzem Krausem na czele.

W czasie śniadania przemówił do p. Prezydenta burmistrz m. Gdyni, który zakończył swe przemówienie w następujący sposób:

„Rozumiemy dobrze, lepiej może, niż inne dzielnice, gdyż świadomość swa

wspieramy uczuciem patriotycznym i pracą dnia powszedniego, że był nasz. Kaszubów polskiego wybrzeża, zależny jest od nieprzebranych skarbów Polski, ale i to, że Polska potrzebuje naszej współpracy i doświadczenia, opartego na odwiecznym zżyciu się z morzem. Dlatego składając Ci, Panie Prezydencie, hołd całej kaszubskiej ludności, kończę swoje powitanie słowami naszego ludowego poety: „Niema Kaszub bez Polonji i bez Kaszub Polsci”. W tej myśli wznoszę toast na cześć Dostojnego Drogiego nam Gościa, który łączność naszą z Macierzą utrwali i ramieniem mocnym od burz wszelkich ochroni. Pan Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje!”

ODPOWIEDŹ P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

„Z dużą radością i prawdziwą dumą spoglądam już od dłuższego czasu na tężyznę ducha polskiego i realne wyniki od radzającego się w szybkim tempie naszego życia. Będąc przyzwyczajony do ściślejszej obserwacji mam wszelkie dane twierdzić, że przyszłość nasza, oparta na wysoce ideowych walorach obywateli i

bogactwie kraju, rokuje jak najlepsze na dzieje. Trwałemi pozostaną dzieła wielkie Takiego wielkiego dzieła jestem tu dziś świadkiem, Szanowni Panowie.

Pierwsze wysiłki w kierunku budowy Wielkiej Polski zostały już dokonane. Do własnego, niczem niekrepowanego portu w Gdyni zawijają już i odpływają własne i obce okręty. Z dumą mogę powiedzieć, że 30-miljonowy naród polski posiada już swoje wyjście na świat szeroki. Odtąd Państwo Polskie jest w stanie nawiązywać stosunki gospodarcze droga

merską z innymi państwami i ułatwiać korzystanie ze swego dostępu do morza tym państwom, które znajdują ekonomiczne podstawy swej współpracy z nami na polskim wybrzeżu. Lecz to dopiero początek. Jestem głęboko przekonany, każdy rok następny będzie niezbitym świadectwem naszego dorobku gospodarczego na tym najważniejszym odcinku terenu Rzeczypospolitej. Wam, mieszkańcy wybrzeża, przypada w udziale uczestniczyć bezpośrednio w rozbudowie zapoczątkowanego dzieła. Podnosząc więc kielich na pomyślność mieszkającego tu ludu kaszubskiego, który przetrwał i zachował dla na rodu polskiego polskie morze, poruczam mu przy poparciu całego narodu z rządem Rzeczypospolitej na czele straż i pieczę nad wszechstronną rozbudową wybrzeża morskiego i wykorzystaniem bogactw polskiego morza”.

Całkowita likwidacja zatargu sowiecko - polskiego.

Zamknięcie sprawy śmierci Wojkowskiego.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Ryga, 4 sierpnia.

Sowieckie radio ogłasza na podstawie informacji Polskiej Agencji Telegraficznej w Warszawie, że sprawozdanie, które złożył minister Patek marszałkowi Pił

sudskiemu na wczorajszej wieczornej konferencji doprowadziło do pomyślnego rozwiązania kwestyj podniesionych w notach sowieckich w związku z zabójstwem Wojkowskiego.

Zabezpieczenie emerytalne urzędników państwowych.

Wczorajsza konferencja w Min. Skarbu.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 4 sierpnia.

Z polecenie ministra skarbu Czechowicza wydział emerytalny Ministerstwa Skarbu zaprosił przedstawicieli Stowarzyszenia Urzędników Państwowych na konferencję, poświęconą omówieniu postulatów urzędników państwowych w zakresie zabezpieczenia emerytalnego.

Przedstawiciele Stow. Urzędników

Państwowych przedstawili postulaty w powyższym zakresie. Postulaty w całej rozciągłości zostały przyjęte przez delegatów rządu, którzy oświadczyli, że nowelizacja ustawy emerytalnej wiąże się bezpośrednio z ustawami uposażeniową i pragmatyczną i wymaga wzajemnego uzgodnienia. W wyniku konferencji spodziewać się należy rychłej realizacji postulatów urzędniczych.

Polacy z za oceanu w Warszawie.

Trzeci dzień pobytu wycieczki w stolicy.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 4 sierpnia.

Dzisiaj w trzecim dniu swego pobytu w Warszawie wycieczka stowarzyszenia weteranów polskich z Ameryki całe przed południe poświęciła zwiedzaniu miasta. O godz. 1-ej po południu odbyło się wspólne śniadanie, a następnie czarna kawa w Stowarzyszeniu Polaków z za morza w Dolinie Szwajcarskiej. O godz. 4 i pół

uczestnicy wycieczki przyjęci zostali przez p. prezesa Rady Ministrów marsz. Piłsudskiego w Belwederze. W czasie audjencji odbyła się wspólna fotografia uczestników wycieczki z marszałkiem Józefem Piłsudskim pośrodku. O godz. 5-ej po poł. na Dynasach odbył się mecz base baletowy między uczestnikami wycieczki a Klubem Amerykanów w Warszawie.

Sprawa gen. Rozwadowskiego w wojskowym sądzie najwyższym

odbędzie się na jesieni.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 4 sierpnia.

Akta sprawy gen. Rozwadowskiego są już od dłuższego czasu w wojskowym sądzie najwyższym, którego prezes wyznaczył przewodniczącym rozprawy. Jest nim p. gen. Br. Sikorski, który jako przewodniczący wojskowego sądu okręgowego zasiada w komplecie sędziącym p. gen. Zymierskiego.

Gdy ukończony będzie ten proces, p. gen. Sikorski zapozna się z prawą gen. Rozwadowskiego i wyznaczy termin rozprawy. Należy przypuszczać, że sprawa odbędzie się na jesieni.

Popierajcie przemysł krajowy.

Wielki proces w Charkowie.



W Charkowie toczy się obecnie proces przeciwko 12 socjal-demokratom gruzińskim, oskarżonym o działalność antybolszewicką. — Pierwsza fotografia przedstawia trybunał rewolucyjny; od lewej ku prawej: Adamowicz, przewodniczący, Wołkow i Tarasow, członkowie trybunału. Na drugiej fotografii widzimy głównych oskarżonych: Gruzina Andżagaridze i Pieńkowa-Położnego, którego narodowości dotychczas nie stwierdzono.

Ostatni rozkaz gen. Żymierskiego.

Nadużycia przy dostawach wojskowych Wszystko dla przyjaźni i zysku.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”

Warszawa, 4 sierpnia.

Rozprawa rozpoczęła się dziś o godz. 9,40 zrana.

Świadek sen. Januszewski zna Kumanta z ławy szkolnej. Nic złego o nim powie dzieci nie może. Świadek słyszał o staraniach, czynionych ze strony Kumanta do starczenia masek dla wojska. Jednakże oferta Kumanta została przez departament 3-ci odrzucona. Argumenta, które kierował się dep. 3-ci wydały się świadkowi słuszne.

Następnie sen. Januszewski odpowiada na szereg pytań prokuratora w sprawie zatargu honorowego między Kumantem a kpt. Groszlikiem oraz w sprawie ustosunkowania się gen. Żymierskiego do Kumanta. Świadek był w bliskich stosunkach z gen. Żymierskim.

Świadek Wolski kolegowal się z Saksonem w szkole handlowej zagranicą. Przed 3 laty Sakson zaproponował świadkowi stanowisko członka komisji rewizyjnej w Banku Zjedn. Koop. Sakson prosił świadka o to, aby mógł swoje operacje finansowe przeprowadzać przez konto świadka. Wzajemnie tego św. Wolski wystawił in blanco czek Saksonowi.

Gen. Wróblewski: Dlaczego się pan zgodził, żeby był pana rachunek w banku?

Św. Wolski: Zrobifem to ze względów na przyjaźń dla Saksona.

Prokurator: Ile pan miał akcji Banku?

Św. Wolski: Miałem tyle akcji, ile po trzeba było dla uczestniczenia w komisji rewizyjnej.

Prokurator: Czy pan uważa Saksona za człowieka zdolnego?

Św. Wolski: Owszem. Po za tem wśród kolegów miał opinie człowieka bardzo uczciwego.

Św. pułk. Markola stykał się z firmą „Tank” przy sposobności dostawy chłodnic samochodowych. Świadek zwiadał fa brykę „Tank” i stwierdził na miejscu, że technicznie firma jest słabo wyposażona. Z tego powodu świadek sprzeciwił się wnioskowi nazw. wydz. samoch., pułk. Mrozińskiego danu zamówienia „Tankowi” bez przetargu. Płk. Mroziński faworyzował „Tank”. Gen. Żymierski sprawą tą się nie zajmował. Na przetargu najdroższą ofertą była „Tanka”, najtańsza firmy „Kubiak”, która jednak nie mogła dać gwarancji. Wobec tego wybór padł na drugą z kolei pod względem taniości firmę Zieliński. Świadek w rozmowie z Zielińskim wyraził obawę, że gen. Żymierski nie zatwierdził przetargu. Wówczas Zieliński oświadczył, że tego się nie boi, gdyż znajduje się w stosunkach osobistych z gen. Żymierskim. Po przetargu przedstawiciele „Tanka” odgrążali się, że nie dopuszczają, aby firma Zieliński dostarczyła chłodnice. Świadek zawiadomił o tem Żymierskiego, który wydał rozkaz o wykluczeniu firmy „Tank” wogóle od dostaw. Rozkaz podpisał gen. Majewski.

Na pytanie prokuratora św. Markola oświadcza, że gen. Żymierski w stosunku do świadka był uprzedzony, gdyż uważał go za zbyt formalistę. Urzędowanie gen. Żymierskiego nie miało cech poważnych.

Gen. Żymierski — mówi płk. Markola — wszelkimi siłami starał się usunąć mnie ze stanowiska szefa departamentu. Byłem przedstaw. do raportu u gen. Majewskiego przez gen. Żymierskiego. Wyraziłem zdumienie, że jestem narażony, chociaż całymi siłami staram się bronić skarbu państwa przed nadużyciami.

Gen. Żymierski wyjaśnia, że płk. Markola objął stanowisko szefa departamentu z wiosną 1924 r. Zrazu ustosunkowanie się moje — oświadcza gen. Żymierski — w stosunku do płk. Markoli było dobre. Jednakże zaczęli się skarżyć szefowie wydziałów. Narzekali oni, że płk. Markola utrudnia im urzędowanie. Oddałem sprawę do załatwienia gen. Majewskiemu; w celu wyjaśnienia tej kwestji została wyznaczona specjalna komisja.

Adw. Szurlej prosi o powołanie na świadków wszystkich 3 szefów wydziału z dep. VI jak również 3 członków komisji, która miała zbadać stosunki, panujące w departamencie VI.

Prokurator oponuje przeciwko wezwaniu tych świadków. Sprawa zatargu płk. Markoli z gen. Żymierskim czy też z szefami wydziału nie ma związku ze sprawą,

Przewodniczący zastrzegł sobie powzięcie decyzji w tej sprawie w toku dalszego postępowania dowodowego.

Św. kpt. Groszlik zeznaje, iż w r. 1907 p. Kumant był z policją na rewizji w mieszkaniu rodziców świadka. W r. 1922 kpt. Groszlik złożył o tem meldunek żandarmierji. Jakaś kobieta mówiła świadkowi o Kumancie, jako o szpiclu.

Prokurator: Czy w związku z donie-

sieniem, jakie złożył, była sprawa honorowa między świadkiem a inż. Kumantem?

Św. kpt. Groszlik: Tak jest. Miał miejsce sąd honorowy. Orzeczenie sądu zdało się poszło w tym kierunku, że p. Kumant uczynił bardzo lekkomyślnie, iż uczestniczył w rewizji.

Prokurator: Czy udział p. Kumanta w rewizji dyskwalifikował go honorowo?

Na rozstajach polityczno-gospodarczych.

Załamaniem się stosunków angielsko-amerykańskich. Możliwość nawiązania kontaktu Stanów Zjednoczonych z Sowietami. Fiasco konferencji morskiej.

Agencja telegr. „Express”.

Londyn, 4 sierpnia.

Korespondent „Times’a” donosi z Genewy, iż z rozmów, jakie nial z przedstawicielami wszystkich trzech delegacji, odniósł wrażenie, iż porozumienie co do najważniejszych spornych spraw, nie jest możliwe. Zdaniem koresp. „Times’a”, dzisiejsze posiedzenie konferencji będzie najprawdopodobniej jej zakończeniem.

ECHA PRASY SOWIECKIEJ.

Ryga, 4 sierpnia.

„Izwestija” omawiają pogłębiający się, zdaniem dziennika, rozłam pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi. Trudności konferencji rozbrojenkowej są tylko epizodem załamania się stosunków angielsko-amerykańskich. Polemika między ministerstwami finansów obu państw dopro-

wadziła do tego, że w maju r. ub. Stany Zjednoczone nie popierały Anglii w sprawie chińskiej. Po międzynarodowej konferencji ekonomicznej linje polityczne obu państw jeszcze bardziej się rozeszły. — dzień, widocznie stara się zastraszyć angielskie sfery przemysłowe możliwością nawiązania ożywionych stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Zdaniem „Izwestji” w Stanach Zjednoczonych pogłębia się tendencja do nawiązania stosunków handlowych z Rosją bez względu na stosunki angielsko-sowieckie.

KONIEC KONFERENCJI MORSKIEJ.

Genewa, 4 sierpnia.

Szwajcarska Agencja Telegraficzna: Na dzisiejszym ostatnim posiedzeniu konferencji morskiej trzech mocarstw wzięli udział prócz członków delegacji obserwa-

torz; francuski — Clausel i włoski — Ruscoli.

Przewodniczył lord Brydngeman, który też pierwszy zabrał głos, wyjaśniając stanowisko delegacji angielskiej.

Następnie przemawiał delegat Irlandji White wyrażając żal, że konferencja zakończyła się niepowodzeniem oraz nadzieję, że być może będą nowe wysiłki, celem doprowadzenia do realizacji rozbrojenia na morzu.

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji japońskiej, admirał Satto, przypominając, że parę tygodni temu doszło do porozumienia między delegacjami angielską i japońską.

Następnie mówca zwrócił uwagę na fakt, że w ostatniej chwili jeszcze delegacja japońska wysunęła projekt kompromisu, który jednakże nie został przez pozostałe delegacje zaakceptowany.

Nowy kierownik Stahlhelmu w Wirtembergji.

O połączenie niemieckich bojówek pravicowych.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 4 sierpnia.

Oślawiony z putschu Kapfa kapitan Erhardt objął kierownictwo Stahlhelmu w Wirtembergji, powołując na swego za-

stępce synowca znanego ministra rządu Kapfa, von Jagowa.

Erhardt od dłuższego czasu prowadzi ożywioną akcję w kierunku połączenia bojowych związków pravicowych.

Potajemne składy amunicji niemieckiej w Szanghaju.

Policja chińska skonfiskowała broń na parowcach niemieckich.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 4 sierpnia.

Dzienniki dzisiejsze przytaczają za Chińską Agencją Telegraficzną wiadomość, że chińska policja morska w Szanghaju w dniu 20 ub. mies. przeprowadziła

rewizję na dwóch parowcach niemieckich „Bertram Rickmars” i „Münsterland”, konfiskując 2950 skrzyń dynamitu, 105 skrzyń kapsli i 59 skrzyń rakiet. Po zatek lokomotywy i inne materiały wojenne. Parowce zostały obłożone aresztem.

Dręczony wyrzutami sumienia

morderca cara Mikołaja II popełnił samobójstwo.

Przedtem był na nabożeństwie za duszę cara.

Moskwa, 4 sierpnia.

W Charbinie powiesił się słynny czekiści Józef Hazan, jeden z morderców cara Mikołaja II i członków jego rodziny w Jekaterynburgu, oraz metropolity prawo sławnego Włodzimierza w Kijowie. Ostatnio zajmował w Charbinie stanowisko członka zarządu kolei wschodnio-chińskiej z ramienia rządu sowieckiego.

Samobójstwo popełnił w przypadku silnego rozstroju nerwowego.

Na kilka dni przed samobójstwem zjawił się Hazan w jednej z cerkwi charbińskich podczas odprawiania nabożeństwa za duszę cara Mikołaja II. Obecność mordercy w cerkwi wywołała ogólne poruszenie i tylko dzięki zimnej krwi jednego z duchownych, który przemówił do modlących się, nie doszło do bójki. Hazan jednak musiał opuścić świątynię.

Ostatnie dni anarchistów.

Sacco i Venzetti skazani będą w przyszłym tygodniu.

Londyn, 4 sierpnia.

Gubernator stanu Massachusetts wyznaczył egzekucję anarchistów Sacco i Venzetti na przyszły czwartek. Obydwaj skazani zostali przewiezieni do więzienia w Charleston, do którego zwykle przewożą skazańców na krótko przed egzekucją.

WZBRONIONA PODRÓŻ.

Paryż, 4 sierpnia.

Siostra Venzetti’ego, która w odpowiedzi na telegram swego brata chciała udać się do Nowego Yorku na holenderskim pa-

rowcu, nie otrzymała wizy na wjazd do Stanów Zjednoczonych.

STRAJK GENERALNY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Buenos Aires, 4 sierpnia.

Z powodu nieprzychylniej decyzji w sprawie Sacco i Venzetti grozi Argentynie strajk generalny.

Związki zawodowe zapowiedziały dziś w nocy, że organizują strajk generalny. Policja czyni przygotowania, mające na celu ochronę poselstwa amerykańskiego i firm amerykańskich.

Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta.)

KONFERENCJE Z MARSZ. PIŁSUDSKIM.

Dziś rano powrócił do Warszawy wice-premier Bartel. O godz. 4-iej po południu odbył długą konferencję z marszałkiem Piłsudskim. Poza tem konferował z marszałkiem Piłsudskim pp. Pałek i Knoll.

W godzinach popołudniowych wice-premier Bartel przyjął ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego i ministra poczty i telegrafów, Miedzkiego.

URLOP MINISTRA CZECHOWICZA.

Dowiadujemy się, że bezpośrednio po załatwieniu sprawy uposażeń urzędniczych, które będą jutro traktowane na konferencji u wice-premiera Bartla, wyjedzie na urlop do Krynicy minister skarbu Gabriel Czechowicz.

WOJEWODA JASZCZOŁT W MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Pan minister spraw wewnętrznych przyjął wczoraj wojewodę łódzkiego, p. Jaszczolta, do wódce okręgu gen. Litwinowicza oraz delegację przybyłej z Ameryki wycieczki stowarzyszenia weteranów wojny światowej w osobach: prezesa ppłk. Dr. Starzyńskiego i p. Witolda Trawińskiego.

PRACE KOMISJI ANKIETOWEJ.

Komisja ankietowa o kosztach produkcji prowadzi intensywnie prace. Podkomisja rolnicza — spożywcza bada obecnie produkcję na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, podkomisja metaliczna — huty na G. Śląsku, emerydyczna — kopalnie. Jednocześnie prowadzone są badania nad kosztami produkcji w warsztatach włókienniczych w Łodzi. Prace potrwać jeszcze około 2—3 tygodni.

Rada portu

po otrzymaniu pożyczki dolarowej.

(Agencja Wschodnia).

Gdańsk, 4 sierpnia.

Rada portu w związku z otrzymaniem pożyczki w wysokości 4 i pół miliona dolarów przystępuje do rozpoczęcia większych robót przy ujściu Wisły w związku z czym 120 domów, głównie rybackich zostanie zburzonych, znajdują się bowiem u ujścia Wisły w promieniu zamierzonych robót.

ODWROT PRZED UTOPIJĄ.

Łódź, 4 sierpnia.

Rakiem, toczącym sowiecki ustrój państwa, jest stale postępująca dezorganizacja życia gospodarczego, zamkniętego w ciasnych ramach abstrakcyjnych programów. Nadzieje na uzdrowienie stosunków pomiędzy wsią a miastem przez obniżenie cen na fabrykaty zawiodły haniebnie, obmyśla się już raczej sposoby, zdolne przeciwdziałać nowej, jeszcze groźniejszej falie drożyznianej. Na pierwszy plan wysuwa się w tym zakresie nieoficjalny wprawdzie, ale wyraźny zamiar przycięcia gnębia do pracy nad sanacją bytu ekonomicznego tego pierwiastku twórczego, który dotychczas był systematycznie zapoznawany, tj. inicjatywy prywatnej, zwłaszcza w przemyśle. Okazuje się bowiem, iż nie bacząc na ciągłe przesławania i drakońskie przepisy, prywatny przemysł sowieckiej Rosji rozwija się pomysłnie i posiada znacznie więcej żywotnych sił, aniżeli liczne trusty i syndykaty fabryczne, kierowane przez bolszewickich funkcjonariuszy rządowych.

Nie są to bezpodstawne słuchy, tendencje rozsiewane przez wrogów komunizmu, lecz ściśle dane, zebrane przez odpowiednie władze sowieckie. Na tych też wiarygodnych dokumentach wyłącznie opierając się, opublikował J. Łarin w ostatnim zeszytach „Bolszewika” interesujące zestawienie porównawcze pomiędzy produktywnością państwowego i prywatnego kapitału, inwestowanego w fabrykach rosyjskich.

Zaledwie 10 proc. zakładów przemysłowych, działających obecnie na terenie Z. S. S. R-u, należy do prywatnych osób, przyczem tylko jedna trzecia tej i tak już skromnej ilości ma możność egzystować jawnie, reszta natomiast istnieje w postaci kooperatywy, lub też ucieka się do t. zw. „chałupnictwa”. Ogółem, jak wylicza Łarin, pracuje u prywatnych przedsiębiorców około 300,000 osób, poza 500,000 biotakimi robotą do domu.

Ankieta Sownarchozu stwierdza, że położenie materialne tej kategorii robotników jest znacznie lepsze, aniżeli ludzi, za trudniących w państwowych zakładach. Odsetek zysków, przypadających na rzecz społecznych urzędów — placówki kulturalne, kluby, przytulki etc. — jest wyższy w porównaniu z identycznymi opłatami fabryk rządowych. Podkreślić przytem należy, że prywatni przedsiębiorcy nie ponoszą wskutek takich ofiar żadnych strat materialnych, robotnicy bowiem, pracujący dla nich produkują lepiej i intensywniej, płaca jest przeciętnie o 20 proc. lepsza, a wydajność roboty o 30 proc. wyższa.

Oczywiście, robotnicy, pracujący systemem „chałupniczym” znajdują się w znacznie gorszych warunkach, ale dzieje się to wbrew woli przedsiębiorców, których prawodawstwo sowieckie zmusza poniekąd do takiej niesprawiedliwości.

Posel Rzpłitej Zygmunt Lasocki



Dnia 28 lipca r. b. zebrał się z inicjatywy klubu polsko-czechosłowackiego w Pradze na bankiecie w sali Sładowskiego przedstawiciele społeczeństwa czechosłowackiego, by złożyć wyrazy hołdu i uznania ustępującemu z zajmowanego od szeregu lat stanowiska posłowi Rzpłitej Polskiej przy rządzie praskim, hr. Zygmuntowi Lasockiemu.

Łarin kategorię utrzymuje, że reforma zbyt doktrynerskich przepisów, istniejących obecnie w Rosji, usunęłyby automatycznie takie różnice, przynoszące namiasem mówiąc, szkody i pracodawcom. Należałoby znieść zakaz, wzbraniający prywatnej jednostce angażować ponad 20 robotników, należałoby obniżyć nadmierną stopę podatkową, stosowaną do zakładów przemysłowych, należałoby zaprzestać policyjnych szykan — słowem jak mówił Łarin — należałoby oprzeć pra-

wodawstwo fabryczne na bardziej racjonalnych podstawach.

W rezultacie uważa Łarin za pewnik, że od pomysłu i szybkiego rozwoju prywatnej inicjatywy zależy przyszłość całego rosyjskiego przemysłu.

Towarzysz Łarin ma — zdaje się — zupełną rację. Byłoby jednak ciekawem dowiedzieć się, jak wyobraża on sobie możliwość pogodzenia tej prywatnej inicjatywy gospodarczej z nauką Marxa i Lenina i z całą ideologią komunistyczną.

A następnie, czy zdaje sobie sprawę z politycznych i społecznych konsekwencji tego powrotu do najbardziej burżuazyjnych form produkcji starego, zgniłego świata. A jeżeli te poglądy są dla Łarina nieistotne, to zapytać wypada komunistów: po co właściwie robili rewolucję?

Czy po to, aby po 10 latach wracać do zasad, których zburzenie wydawało się najwyższym celem największej rewolucji świata?

G. L.

ŚWITY POLITYCZNE.

Rumunja a akcja lorda Rothermere.

Zapoczątkowana niedawno przez lorda Rothermere akcja na rzecz rewizji traktatu tryanońskiego, odbiła się żywym echem w prasie rumuńskiej.

Niezależna „Polityka” podkreśla przede wszystkim, że traktat tryanoński jest nienaruszalny, jako fundament równowagi w Europie środkowej i wschodniej. Ktokolwiek weźmie na siebie rolę obrońcy Węgier, musi zawsze o tem pamiętać, że jakiegokolwiek zachwianie równowagi europejskiej musiałoby za sobą pociągnąć poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Na szczęście za rewizją traktatu tryanońskiego występują ci tylko politycy, dla których rządzenie państwem stało się rzemiosłem i środkiem do egzystencji. Ruch ten nie pochodzi od ludu. Lud pragnie pokojowej pracy i zgodnego współżycia politycznego.

„L'Independance roumaine” uważa, że energiczne wystąpienia Węgrów przeciwko umowie tryanońskiej datują się od chwili, kiedy Mussolini wznosił pod adresem Bethlena i Węgrów wogóle pełen entuzjazmu „toast fryczyński”. Wkrótce potem premier węgierski wygłosił dwa przemówienia ściśle z sobą związane; w pierwszym pochwalił akcję, zmierzającą do przyłączenia Austrii do Niemiec, w drugim — zaatakował Ligę Narodów i traktat tryanoński. Tem samym, — zdaniem cytowanego pisma, — Węgry wypowiedziały się przeciwko zachowaniu obecnego status quo w Europie środkowej.

„Węgry, — czytamy dalej w „L'Independance roumaine”, — z niecierpliwością wyczekują dnia, kiedy po dokonaniu zjednoczenia Austrii z Niemcami, państwo węgierskie stanie się bezpośrednim sąsiadem Niemiec, ciesząc się już teraz na myśl o tem małżeństwie, które wielce przypominać będzie stare małżeństwo austro-węgierskie. Nowa monarchia dualistyczna z głównymi miastami Berlinem i Budapesztem, z cesarzem Hohenzollernowskim w Berlinie i królem węgierskim w Budapeszcie — to perspektywa dla Węgrów zaisę bardzo pociągająca. W chwili, kiedy Austria połączy się z Niemcami, nad traktatem tryanońskim zawiśnie większe, niż obecnie niebezpieczeństwo, już choćby dlatego, że Czechosłowacja osaczona będzie wówczas z trzech stron, a Niemcy, Austria i Węgry tworzyć będą, podobnie jak podczas wojny, mocny i jednolity blok”.

Jest więc rzeczka całkiem zrozumiała, że Węgry czynią obecnie wszystko, co w mocy ich leży, by chwilę tę przyspieszyć. Mniej zrozumiała jest ta okoliczność, że do polityki takiej Węgrów zachęca Anglia, a raczej część prasy angielskiej.

Oficjalna „L'Independance roumaine” uważa jednak za konieczne oświadczyć, że ani opinia rumuńska, ani opinia państw Małej Ententy nie da się zastraszyć podobną akcją, jaką obecnie prowadzi Daily Mail. Do artykułu lorda Rothermere może na powiedzieć tyle tylko, że niektórzy parlamentarzyści angielscy bardzo źle orientują się w zagadnieniach narodowościowych Europy środkowej. Dlatego też iestefsmy przekonani, że skoro parlament angielski istotnie rozpatrywać będzie kwestję traktatu tryanońskiego, — to przychylni się to jedynie do dokładniejszego zapoznania się polityków angielskich z warunkami politycznymi i narodowościowymi Europy środkowej. A kto warunki te pozna, ten nie będzie mógł mieć najmniejszej wątpliwości, że traktat tryanoński

lepiej rozwiązał skomplikowane problemy środkowo-europejskie.

Węgry już teraz wychwalają pod niebiosa powodzenia swej propagandy w Anglii, sądząc, że Anglia niezawodnie wyrazi swą zgodę na rewizję traktatu tryanońskiego. Należy przeto ostrzec naszych sąsiadów węgierskich, że w tym kierunku mogą zaznać srogiego rozczarowania. Nikt nie odważy się sięgnąć na traktat tryanoński. Jest to pewne, a cokolwiek mówi się na ten temat w kraju, nie będącym bezpośrednio w traktacie tym za-

interesowanym, na rzeczy tej nic zmienić nie może. Los traktatu tryanońskiego spoczywa przedewszystkiem w rękach Małej Ententy, — a odwrotnie — los poszczególnych państw Małej Ententy zależy od losu umowy tryanońskiej.

Jeśli więc Węgry chciałyby w traktacie tym przeprowadzić jakiegokolwiek zmiany to winny się przede wszystkim zwrócić wprost do Pragi, Białogrodu i Bukaresztu, a nie ubiegać się o względy innych stolic europejskich”.

C.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

MORSKA POLITYKA POLSKI A EKSPORT.

„Epoka” (4 sierpnia).

„Konieczność posiadania własnej marynarki handlowej jest już dziś niepodlegająca wątpliwości prawdą dla każdego myślącego konstruktorynie i twórczo w dziedzinie szerokich zagadnień państwowo-gospodarczych.

Nie jest natomiast jasnym jeszcze dostatecznie sam sposób tworzenia własnej żeglugi morskiej.

Rząd obecny powołał do życia pierwsze w Polsce przedsiębiorstwo żeglugowe. Nie jest jeszcze czas dla oceny jego działalności. Półroczny bilans jednak eksploatacyjny pięciu statków w że gładzie „dzikiej” to jest nieregularnej, dał zachęcające rezultaty.

O ile pewne wytyczne dotyczące stworzenia własnych przedsiębiorstw żeglugi morskiej zostały już do pewnego stopnia ustalone i przedyskutowane, o tyle zupełnym odłogiem leży niemieł ważna dziedzina twórczej polityki morskiej — zapewnienie naszemu państwu stałych, regularnych, bezpośrednich połączeń z krajami zamorskimi, na szlakach mających dla nas pierwszorzędne znaczenie handlowe, a niemogących być uważanymi za nadające się do stworzenia na nich własnej żeglugi, przynajmniej w okresie względnie bliskim.

Dla każdego śledzącego nasze życie gospodarcze jasnym jest, iż mamy wielkie i realne zainteresowania w zabezpieczeniu bezpośredniej stałej i regularnej komunikacji z krajami Ameryki Południ. i Dalekiego Wschodu.

Zagadnienie stworzenia stałych bezpośrednich i regularnych połączeń z krajami odległymi może być rozwiązane tylko w płaszczyźnie zainteresowania już istniejących wielkich przedsiębiorstw żeglugi morskiej do przedłużenia utrzymywanych obecnie linii do Gdyni względnie Gdańska.

O ile chodzi o dwie najważniejsze linie, to jest do Ameryki Południowej i do Japonji, to nie jest rzeczą niemożliwą nakłonienie istniejących obecnie, a kończących się w Hamburgu lub innym pobliskim porcie europejskim, linii do przedłużenia rejsów aż do Gdyni. Rzecz naturalna, że, przynajmniej w pierwszym okresie, takie przedłużenie nie mogłoby nastąpić inaczej jak droga zabezpieczenia w ten lub inny sposób strony finansowej takiego przedsięwzięcia.

W „Naszym Przeglądzie” (4 b. m.) pisze senator Rottenreich:

„Pierwsze półrocze roku bieżącego dało w bilansie handlowym saldo ujemne w kwocie 111 milj. zł.

P. minister Przemysłu i Handlu starał się w swym wywiadzie udzielonym prasie wykazać, że przyczyną ujemnego bilansu handlowego jest szybka odbudowa gospodarcza kraju i fałszywa poli-

tyka zbożowa. Środki, które p. minister Kwiatkowski poleca, aby przywrócić aktywność nasze mu bilansowi handlowemu są rozwój eksportu, zaostrenie reglamentacji, zaniechanie ulg celnych i opracowanie nowej taryfy celnej.

Ostatni środek jest kwestją najmniej jednego roku i w danej chwili nie wchodzi jako środek obronny wcale w rachubę. Zaostrenie reglamentacji i zaniechanie ulg celnych są to środki mechanicznej natury, prowadzące do ochrony produkcji krajowej, do sztucznego obniżenia stopy życiowej konsumenta krajowego, ale jeszcze nie prowadzi do wzrostu eksportu.

Pierwsze trzy środki, to są środki defenzywne, czwarty względnie pierwszy środek rozwój eksportu, to jest ekspansja nazewnątrz nie została przez ministra jasno określony.

I minister Kwiatkowski nie mógł podać planu, w jaki sposób zamierza popierać rozwój eksportu w dzisiejszych warunkach. Do utrzymania względnie przeprowadzenia parcia produkcji krajowej na rynki zagraniczne potrzeba przede wszystkim siły finansowej, do racjonalizacji produkcji do przeprowadzenia technicznego ulepszenia tak w dziedzinie przemysłowej jak i rolniczej, jakoteż kredytów eksportowych.

Niedawno wyznaczył angielski departament dla handlu zamorskiego 26 milj. funtów dla popierania eksportu angielskiego na rynkach światowych. Kredyt ten odbiera eksporterom 75 proc. ryzyka kredytowego.

Skoro za parciem przemysłu angielskiego stoi siła finansowa rządu angielskiego, to może eksporter angielski forsować eksport swoich wyrobów, bo czyni to kosztem rządu.

Nie tylko Anglia subwencjonuje swój eksport.

Na jednym z ostatnich posiedzeń parlamentu niemieckiego uchwalono dla ministra gospodarstwa państwowego dodatkowy kredyt dla jego programu „umożliwienia pracy”. Faktycznie uchwalono 175 milj. marek niemieckich dla popierania eksportu do krajów bałkańskich.

Wobec tych kredytów dla eksportu a właściwie wobec zabezpieczenia eksporterów przed wszelkimi ryzykami trudno jest, aby towar polski mógł wytrzymać na rynkach światowych konkurencję.

Nie mamy kapitałów do uruchomienia naszych warsztatów pracy, a tem mniej do prowadzenia polityki subwencjonowania eksportu. Jak długo kraje przemysłowe odbierają eksporterom wszelkie ryzyko, to niema mowy o ekspansji gospodarczej polskiej nazewnątrz.

Dr.

Czaplicki
powrócił.

Sara, -- patronka cyganów.

Tajemnicze misterja przybranych synów Faraonów.

Czcziciele ognia i wody w świątyni katolickiej.



General Fyn-Yuj-San,
głównodowodzący armią uchańską, przesiadł do obozu anty bolszewickiego.

Saintes Maries-de-la Mer, w lipcu. Los zagnał mnie przypadkowo do Langwedocji, w południowej Francji, znalazłem się niespodzianie w miejscowości Saintes Maries-de-la Mer, w której miałem możność uczestniczenia w osobliwych uroczystościach.

Rok rocznie, z początkiem lata, przybývają tu pielgrzymki tysięcy ludzi, na oryginalne święto narodowe. W dostownym tłumaczeniu nazwa tej miejscowości brzmi: „Święte Marje z morza”. Wedle legendy były to Marja Salome i i Marja Jacobe, które w pierwszym okresie prześladowania chrześcijan zostały wrzucone do łodzi bez wiosel i bez żagli i owa „baraka śmierci” przybyły z Palestyny aż tutaj do tej wioski francuskiej, która została ochrzczona ich imieniem. W XII wieku pamięć tych dwu prześladowanych przez pogan kobiet została uczczona budową wspaniałego kościoła, który do dzisiejszego dnia jest celem pielgrzymek pobożnych.

Legenda mówi, iż obu Marjom towarzyszyła w ich wyprawie niewolnica o ciemnej skórze, imieniem Sara. I ona również cudownym sposobem dostała się do wioski Saintes Maries-de-la Mer, nie została jednak ogłoszona świętą, ani nawet błogosławioną, pielgrzymi święta katolickiego przybývają tutaj, celem uczczenia obu Maryj, których ziemskie szczątki spoczywają w przepięknym relikwiarzu, w jednej z kaplic kościelnych. Jednakże i ciemnoskóra Sara przyjmuje tutaj hołdy pobożnych. Mimo, że kościół katolicki umieścił ją w rzędzie beżimiennych meczetek, tysiące ludzi opłóli jej głowę nimbem świętości.

Cyganie wszystkich krajów wynieśli niewolnicę Sarę do godności swej patronki. Wierzą oni, że Sara była cyganem, jedna jedyna z tego tajemniczego szczerpu ludzi, która uzyskała dostęp do historii kościoła.

I tak w tej małej wiosce francuskiej w dniach pielgrzymek spotykają się corocznie dwa światy. Urzędowy świat katolicki składa hołd świętym Marjom, z pom-

pa charakterystyczna dla zwyczajów południowej Francji. Arcybiskup z Aix, we wspaniałych szatach liturgicznych kieruje ceremonią. Wśród wielu przygotowań skrynek z relikwiami obu niewiast przenosi się w tych dniach z kaplicy na środek kościoła. Tradycyjnym zwyczajem udaje się następnie procesja, licząca tysiące pielgrzymów, nad brzeg morza. Na czeluście tłumów idzie arcybiskup, trzymając w dłoni zrobione ze srebra ramie kobiece, w którym przechowywane są kości jednej ze świętych. Tutaj ksiądz kościoła srebrną relikwią błogosławi morze, a zdaniem wiernych najbardziej nawet wzburzone fale cichną i łagodnieją, w zetknięciu z relikwią obu świętych Maryj.

Po skończonej ceremonii tłumy pielgrzymów gromadzą się na rynku wioski, który zmieniony został w międzyczasie na arenę cyrkową. Wszystko jest przygotowane tak, jakby do walki byków. Jednakże zgodnie z tradycją odbywa się tutaj tylko tak zw. „Course des vachettes”.

Na wzór hiszpański rozgrywa się walka, lecz rolę byka odgrywa w niej zgodnie z tradycją... krowa. Jest to paradja krwawych brutalnych walk, które w ślad za Sewillą i Barceloną wprowadziły również u siebie południowe miasta francuskie Arles, Tuluz i t.d.

Niezależnie od uroczystości, przeżywanymi przez tłumy chrześcijańskie, gromadzi się w tych samych dniach w „Saintes Maries-de-la Mer” świat cyganów. Tylko przy kościelnych ceremoniach cyganie ci są tolerowani. — W świątyni, w chwili, w której tłum katolicki oddaje cześć relikwjom świętych Maryj, cyganie pozostają w skupieniu przy bramie kościelnej. I wówczas to katolicy „biali” w czasie nabożeństwa muszą troskliwie opiekować się swymi portmonetkami. Obecność bowiem cyganów, czy są to cyganie z Węgier, czy „gitan” z Hiszpanji, czy „zingaris” z Włoch — przedstawia groźne niebezpieczeństwo dla sakiewek z pierdżami...

Gdy jednak przychodzi chwila nabo-

żeństwa cyganów, przestają być oni groźni dla otoczenia.

Późną nocną godziną gromadzą się cyganie w krypcie bazyliki. Tutaj spoczywają nie w relikwiarzu, lecz w dużej, ciężkiej, drewnianej trumnie kości ciemnoskórej Sary. Trumna ta istnieje od lat dwu zaledwie. Dawnymi laty spoczywała Sara w skrzyni, która uległa zniszczeniu wskutek wilgoci. W miejscowych kościołach francuskich powstała wówczas myśl urządzenia składek na zakup trumny. Pewnego dnia, gdy stworzony w tym celu komitet zwiedzał krypte, zauważył ze zdumieniem, że ze starej skrzyni nie pozostało ani śladu. Włamano się do szczątków śmiertelnych ciemnoskórej Sary. Innym razem razem okno w krypcie kościelnej było wybite, a proboszcz spostrzegł brak jednej nogi patronki cygańskiej Sary. Celem zachowania resztek szczątków, umieszczono je właśnie przed dwoma laty w ciężkiej drewnianej trumnie.

Osobliwe wrażenie robi widok wszystkich synów i cór jednego w Europie plemienia cygańskiego, które wśród ciszy nocnej przybývá do stóp swej patronki. W ciemnej krypcie płoną tysiące świateł. Wosk płynie strumieniami wokół pogańskiego ołtarza, na którym ongiś bożkowi Mitra składane były zwierzęta w ofierze, na którym zaś obecnie chrześcijańska meczennica przyjmuje modlitwy szczerpu, który nie uznaje w gruncie rzeczy ani pogańskiego Mitra, ani chrześcijańskiego Boga. Są to czcziciele ognia i wody, którzy corocznie przez dwie noce z rzędu ościzają tłumnie śmiertelne szczątki Sary. Matki prowadzą swe niemowlęta do trumny i dotykają jej drżącymi rękami. Tłum podniecony w ekstazie całuje deski trumny. Do północy każdy zwykły śmiertelnik może jeszcze oglądać ceremonie nabożeństwa cyganów, co jednak dzieje się w krypcie kościelnej po północy, o tem niikt nie ma pewnych wiadomości.

Opowiadają w „Saintes Maries-de-la Mer”, iż odbywają w owej krypcie w nocy dawne pogańskie zwyczaje. Podobno przybrani synowie Faraonów tańczą wo-

oko trumny Sary, trzymając w prawej ręce szklanke wody, a w lewej płomień pochodni. Legenda głosi, że co 7 lat w owej podziemnej krypcie wybierana jest królowa cyganów, i że składane są jej tutaj ofiary takie, jakimi czczono w starożytności boginię miłości Astarte. Czy legendy te są prawdziwe czy nie, trudno mi to znaleźć odpowiedź.

Bywali śmiałowicie, którzy chcieli przeniknąć tajemnice tych dziwnych obrządków cygańskich. Dostęp do krypty jest dozwolony każdemu, nawet po północy. Cyganie, którzy sami są tolerowani w czasie nabożeństw katolickich, muszą również tolerować „u siebie” „białych”. Gdy jednak tylko obcy zjawi się w tej nocnej porze w krypcie, dzieje się rzecz osobliwa. Cyganie nie robią mu nic złego. Biały przybysz otoczony jest jednak nagłym tłumem ciemnoskórych ojbrzymów, którzy zaczynają wokół jego osoby wieść jakiś dziwny ekstatyczny taniec: 12 silnych ciał ludzkich pochyla się nad przybyszem, wiruje wokół niego, niesamowicie okreca go swymi ramionami a po upływie kilku sekund obcy spostrzeży nagle, iż... znajduje się po za obrębem krypty, wyrzucony na zewnątrz, można powiedzieć, ekstatyczną modlitwą cyganów...

I wobec tego misterja cygańskie są dalej ostoję tajemnica...

MAURZYCY LARRONY.

(34)

Zwycięska Niewolnica.

Powieść obyczajowa.

Przekład Janiny Lasockiej.

(Dalszy ciąg).

Snując się popod ścianami, tapłąc w błocie, łowiła uchem odgłosy niewyraźnych kroków. Serce rzucało się teraz w jej łonie, skoro jakowyś mężczyzna jawił się w wylocie ulicy; zrazu czekała na zaczepkę, ale gdy mijal ją, ośmielała się. Przechodnie, którzy ongiś włóczyli się za nią, wyciągali teraz z pod płaszcza latarnie, a poznawszy nierządnicę, oddalali się; wstydno im było, iż dawniej smailli cholewki do tak upadłej niewiasty. Terka, tłumiąc wściekłość, przyjmowała ohydne zniewagi. Ale pieniądze były konieczne... Wlokła się tedy ku nowym obelgom.

Przyczajona pod karczmami, zaczęła każdego, który wychodził, zataczając się i ksztusząc; wszyscy stali się jej zwierzyną; dekarze, piekarzycy i gońcy; wszystko schronieniem, podsienia kramów, brzegi Sekwany i trawa na szanłach.

O noce okrutne, w czasie których obliczała wiele groszy dostanie od każdego z gachów, i wiele za to chleba kupi dla Mikoli... Klótnie bywały straszliwe; Terka walczyła o swą należność; odchodziła z niczem, wtedy jeno gdy pijanica nie posiadał ni szelaga.

Jeden z nich poskarżył się miejskim urzędnikom, jakoby nierządnicę obdarła go z ostatniego grosiwa. Natychmiast schwytano ją, obleczoną w zieloną szatę, oraz zielony kaptur, ozdobiony dwunastoma dźwięczącymi dzwoneczkami z brązu... Tak chciała sprawiedliwość... zadowolonej nierządniccy nie wolno zbliżać się skrycie do uczciwych ludzi. Wysoka cnota urzędników wyznaczyła jej na wa-

lachi kamienną budę, w której pozwolono jej jeść, spać i wykonywać swoje rzemiosło; w ten sposób one mieszcżki nie będą narażone na widok tej ohydny.

Stał się więc szczyt jej upadku; zagrzebana w onej budzie nierządnicę, poczła iść na dno ostatniego plugastwa.

Na odgłos jakiego kroku, zbliżającego się do jej kryjówki, mawiała do Mikoli:

— Idź, pobaw się na wafach. Szumowiny rabusiów i włóczęgów tarzały się w budzie nierządnicy, odpowiadając szturchańcami na jej zgłodniałe prośby. Skoro zostawała sama, Terka przysiadła na szanłcu, opierała głowę o przedmurek, a służy jej spływały po kamieniach, aż do cuchnącej wody kanału.

Gdy pewnego wieczora, przeszliżgiwała się ze wstydem ku najbliższej piekarni, w której za parę groszy spodziewała się dostać podanego na kij chleba, zatrzymała ją kilku luzników.

— Dzwonki twoje nie dzwonią ścierwo, nie słyszeliśmy twoich kroków.

Powlekl ją do więzienia, wszak była jeno łachem, deptanym nogami przechodniów; męska sprawiedliwość wykresliła ją była z grona żyjących.

Klucznik wepchnął ją złościwie do ciemnicy skazanych na śmierć; żaden z nich nie odmówił sobie uciechy; między szczurami i robactwem przechodziła Terka z rak do rak; skoro kolejka się skończyła, klucznik wypuścił ją.

— Chyba masz dosyć, ścierwo? Precz z łapami. Czy bierziesz mnie za twoją zwierzynę, tłułku? Gdyby to chociaż była Mikola? Świeża jest i wdzięczna, wždy mi ją przyprowadź, skoro będzie ci trzeba bochna chleba, to moja cena.

Od dwóch dni Terka nie widziała córki; powlokła się ku swojej budzie; posłyszane słowa przerażały ją: „Gdyby to chociaż była Mikola... Świeża i wdzięczna...” Jej piętnastoletnia, ledwie żrzała Mikola, różowa i wiosniata. Porwał ją strach czegoś okropnego; uczuła się bardzo stara, nie mając jeszcze trzydziestu dwóch lat.

Dowlokła się do swojej jamy; nie było

w niej nikogo; Terczyn niepokój wzrastał; obeszała szanłce, bych odnaleźć swą owieczkę. Można ją było wziąć za pijaną, gdyż potykała się o kamienie, padała i podnosiła, wspierając rękami.

Świt był blady, brudne cienie kładły się na wodach kanału; żaden ptak nie śpiewał jeszcze, w sinawych blaskach milczenie szanłców było bolesne.

Wedle zakrętu dróżki, posłyszała jako weś glosy, szepejące za budką strażnika; poznała świeży głos piętnastoletniej córki; nie chcąc być słyszana, zdarła z odzienia dzwonki, wstrzymując oddech prześliznęła się na drugą stronę budki i przydybała słowa przysięgi:

— Cichaj, niecnota — mówiła Mikola — nie a nic ci nie wierzę.

— Wszakli to prawda, na Boga, Mikolo... Chceszli bych przysięgi? Wždy nie proszę o wielkie rzeczy...

Terka uczuła w sobie sprężenie ostatnich sił; teraz z kolei jej córka słuchała tych samych męskich przysięwek...

Przytulona do ściany nierządnicę, pełzała wedle budki.

— Ślubuję ci, umiłowana — mówił głos — skoro będziemy stadłem, Mikolo...

Terka uczyniła wielki znak krzyża, abych przebłagać Boga i pojawiła się; pachol zwiał; siedząca na szanłcu Mikola przyglądała włosy... Rzuciła na matkę uradowane spojrzenie, jeła powiadać jej miłość młodego swego serca. Ale Terka nie słucha, rzuca się na dziewczkę i przewraca o ziem... Obie wpadają do kanału, kedy błękitna woda spływa leniwie.

Lilje wodne zadrżały na chwilę, potem zaś stała się martwa cisza.

Na dnie, w mule, Terka zaciska ramiona na ramionach Mikoli, czekając, bych córka znieruchomiła. Tedy jej rzecze:

— Zegnaj Mikolo i kona.

Zegnaj Mikolo, wyrzekła nierządnicę, posyłając córkę do raju niewinnych sama zaś, idąc w piekło potępionych... Ale Terka wiedziała, jako ono piekło zdać się może jeno rajem, wobok męki, stworzonej przez mężczyzn, zdradzonym przez nich białym głowom.

XI.

ZWYCIESKA SZPETOTA.

Imię Wawrzyniec, trzynasty grabia Monhernonu, pochlebiał sobie, jako najzławszym jest zalotnikiem z całego Normandji; wierzy mu na słowo. Na rycerza miłości został pasowany na dworze pani Agnieszki Sorel, w czasie, gdy wstydliwość białych głów schroniła się była jeno w cnotę Dziewicy Orleańskiej, zacnej córki Lotaryngji. W miłosnych zawodach, imię Wawrzyniec wysięgał każde go, na strzał kuszawy co najmniej, dziewczki zasię zbierał niby grzyby w boru. Napadał grody, bych porwać z nich niewieścią zdożyć i nie bez słuszności twierdził, jako rdza nie ima się żelezców, często chędożonych.

Łacno pomiarkować, jakowe w swoich włościach czynił piekło; mieszcżki, włościanki... żadna mu się nie wymknęła; wy bierał ze zwyczajem co młodsze i foremniejsze, baczyl pilnie, bych żadne ślubiny nie odbyły się w jego nieobecności, zaś w wieczór weselny, zawždy żądał wykonania swego lennego prawa pokładzin. Aleć na bezrybiu i rak ryba, powiada przysłowie; skoro w pilnej potrzebie zdarzyło mu się napotkać jakoweś stare pudło, nie patrzył zasię na oblicze i brał co było pod ręką.

Nie ośmielę się twierdzić, bych ono dokazywanie miłem było światobliwej grabini; należała ona do małżonek z dawnych czasiech, poświęconych jeno Bogu; zbyt się lekła swego pana, bych czynić co innego, niżli plakać skrycie, a modlić się. Przez cnoty swoje i posty, zamierzała uprosić imię panu Wawrzynicowi, pobłażliwość niebieską; nie łacne było to zadanie, grabia bowiem, bezwstydnik między ludźmi, chytrył z samym nawet Bogiem, a prawdziwie, bał się jeno starosty plekielnego. Wielce niewdzięcznym zdałby mu się wieczny pobyt na piekielnych roznach, rachował tedy na pobożność swej małżonki, bych uprosiła mu jakoweś mniej pałace schronienie.

(D. c. n.)

Co dzień niesie?



DZIŚ: Afry P.
 WTRÓ: Przem. Pańsk.
 —
 Wschód słońca 4 03
 Zachód słońca 19 23.
 Wschód księżyca 10 57.
 Zachód księżyca 23 37.
 Długość dnia 15 19.
 Ubyło dnia 1 25.

OSOBISTE.

P. wojewoda Jaszczolt bawił od 3 b. m. w sprawach służbowych w Warszawie. Powrót do Łodzi nastąpi w końcu tygodnia.

URLOPY.

Kierownik wydziału podatkowego Magistratu, p. Eugeniusz Richter, rozpoczął 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Funkcję kierownika pełnił będzie w zastępstwie p. Zalmanow.

KU CZCI POLEGŁYCH KALISZAN.

Wczoraj, jako w 13-letnią rocznicę tragedii dziejowej Kalisza i ku pamięci pierwszych poległych ofiar na ulicach miasta, pomordowanych przez barbarzyńskie wojska pruskie, zarząd Stowarzyszenia Poległych Kaliszian złożył wieniec z odpowiednim napisem na szarfach przed tablicą wmurowaną na gmachu ratusza.

WŁADZE WOJSKOWE NIE UDZIELAJĄ URLOPÓW ROLNYCH.

Wobec licznych prób, kierowanych przez rodziny szeregowych do władz wojskowych o udzielanie synom urlopów rolnych, Komisarjat Rządu na miasto Łódź podaje do ogólnej wiadomości, iż próby te z zasady są odrzucone i składanie ich jest bezcelowe jako całkowicie pozbawione podstawy prawnej. (r)

OFICEROWIE REZERWY NIE OTRZYMUJĄ DODATKÓW ĆWICZEBNYCH.

W związku z częstymi zapytaniami oficerów rezerwy w sprawie dodatków ćwiczebnych, władze wojskowe wyjaśniają, że oficerowie rezerwy powołani na ćwiczenia nieotrzymują dodatków ćwiczebnych. (r)

Nowe komisje podatkowe przy pracy.

W związku z ukonstytuowaniem się nowych komisji podatkowych rozpoczęte zostały prace nad wymiarami podatku dochodowego za rok 1927. Obecnie ściągane są od płatników zeznania dodatkowe oraz wyjaśnienia w sprawie złożonych zeznań. Około 15 b. m. rozpoczyna swe prace podkomisje, które zajmą się w charakterze rzeczoznawców rozpatrzeniem odwołań od podatku obrotowego za rok 1926, a po zapoznaniu się z całym materiałem, dotyczącym rekursów i po postawieniu odpowiednich wniosków — prześlą je do Izby Skarbowej. (e)

Wojewódzki zjazd drobnych kupców w Łodzi. Przedmiotem obrad będą sprawy kredytowe.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Łodzi walny zjazd przedstawicieli drobnego kupiectwa z szeregu ośrodków województwa. Przedmiotem obrad będzie szereg aktualnych spraw, pozostających w związku z wprowadzeniem w życie zarządzeń o działalności izb przemysłowo-handlowych. Drugim zagadnieniem, które poddane zostanie wszechstronnej dyskusji — jest konieczność realizacji przez rząd zapowiadanej niejednokrotnie akcji kredytowej dla drobnego kupiectwa. Postulat ten jest coraz bardziej palącym z uwagi na wzmoczenie się tętna życia gospodarczego z jednej strony oraz z uwagi na najzupełniej niewystarczającą pomoc kredytową dla drobnego handlu, który znajduje się w warunkach bardzo ciężkich. Lwia część drobnego kupiectwa nie korzysta z żadnych kredytów w instytucjach finansowych państwa, to też podczas obrad wysunięta zostanie konieczność jak najszybszej zmiany obecnego stanu rzeczy. (e)

Ekspozytura Urzędu Pocztowego.

Pośrednictwa pocztowo-telegraficzne.

Dowiadujemy się od dyrektora poczty łódzkiej p. Płóciennika, że z dniem 1 b. m. weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów o ustanowieniu obok urzędów i agencji pocztowych, tak że pomocniczych instytucyj dla wykonywania służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej pod nazwą „Pośrednictwo”. Jest to najniższy organ administracji pocztowej o zakresie czynności bardziej ograniczonym niż agencja.

Mianowicie „Pośrednictwo” pocztowe wykonuje: sprzedaż znaczków i druków pocztowych, przyjmowanie i wysyłanie zwykłych przesyłek listowych, wydawanie nie zwykłych przesyłek listowych i wiadomości na przesyłki rejestrowane, przyjmowanie i przysyłanie telegramów krajowych z wyjątkiem pilnych oraz wydawanie telegramów adresowanych „po cztą”, „poste restante” i dosyłanych pocztą, wreszcie przyjmowanie prenumeraty czasopism. „Pośrednictwo telegraficzne” obejmuje prócz sprzedaży znaczków i druków także telegramy krajowe wraz z pilnymi oraz pośredniczenie w rozmowach telefonicznych.

Kierownictwo „pośrednictwa” powierza się osobie, która na podstawie dekla-

racji pisemnej, zgodzi się na wykonanie tych czynności dla dobra miejscowej ludności (jeżeli chodzi o wieś, małe miasteczko lub osadę) za wynagrodzeniem określonym przez Ministerstwo Poczty, przewidywanym od każdego doręzonego telegramu względnie każdej rozmowy telefonicznej. Czynności służbowe mogą być wykonywane we własnym lokalu.

Kierownik pośrednictwa obowiązany jest do zachowania tajemnicy listowej, telegraficznej i telefonicznej.

Służba zewnętrzna pośrednictwa wynosi w dzień powszedni 3 godziny, w niedzielę zaś i święta 1 godzinę.

„Pośrednictwa pocztowe” odciażą zna komicie urzędy pocztowe, które obarczone są nadmierną pracą w związku ze wzmagającym się coraz bardziej ruchem pocztowym.

Jednocześnie pośrednictwa te będą udogodnieniem dla szerokiej warstw ludności, mieszkającej w okolicach Łodzi.

Jak nas informują, „pośrednictwa pocztowe” na terenie województwa łódzkiego wprowadzone będą już w najbliższym czasie. (r)

Walka z wściekłością.

Przymusowe szczepienia osób pokąsanych.

Częstokroć zdarzają się wypadki, iż osoby, pokąsane przez zwierzęta, podejrzane o kściekliwość — odmawiają poddania się odpowiedniemu szczepieniu.

W związku z tem Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu podaje do wiadomości ogólnej przepisy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w myśl których — na podstawie rozporządzenia ministrów spraw wewnętrznych oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 2 lutego 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 20/25 poz. 145) osoby pokąsane przez zwierzęta, podejrzane o wściekliwość, winny być natychmiast odesyłane do najbliższego instytutu

Pasteura, celem poddania szczepieniom przeciw wścieklicznie, w miejscowościach gdzie wprowadzono w użycie szczepionkę karbolizowaną, szczepienia te dokonywane będą przez władze sanitarne na miejscu.

Względem osób, pokąsanych przez zwierzęta wściekłe lub podejrzane o wściekliczność, a odmawiających poddania się szczepieniom, ma zastosowanie leczenie przymusowe. Nadto osoby te w myśl par. 8 ustawy z dnia 25 listopada 1919 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi i zwierząt — podlegają surowej odpowiedzialności karnej.

Niski poziom wykształcenia maturzystów.

Memoriał dyrektorów szkół średnich.

Ukazało się w druku sprawozdanie z ostatniego zjazdu dyrektorów szkół średnich państwowych. Uwagę ogółu powinien zwrócić memoriał w sprawie niedostatecznego przygotowania maturzystów do wyższych studiów i wskazania zaradcze wysoce kompetentnego grona dyrektorów.

Otóż w szeregu przyczyn tego niewądanego objawu zwracają na siebie uwagę następujące: brak ustalenia przez M. W. R. i O. P. celu kształcenia gimnazjalnego nadmiar młodzieży, kończącej szkoły średnie ogólnokształcące wskutek braku zaufania do szkół zawodowych i zrozumienia doniosłości kształcenia zawodowego, dalej brak wykwalifikowanych nauczycieli, małe uposażenie gimnazjów i nauczycielstwa i szereg powodów natury programowo-dydaktycznej a mianowicie: programy dzisiejsze są przeładowane ma-

terjałem, naukę samą zbyt mało się usiłuje ułatwić w klasie, natomiast neguje się do mowa pracę młodzieży.

Wskazania, jakie w wypadku tego wy surwa zjazd, są następujące: Należy uzgodnić wymagania szkół średnich i wyższych, wyrównać poziom poszczególnych szkół średnich, zrewidować programy szkolne, dokształcić nauczycielstwo niezupełnie do swego zawodu przygotowane, wreszcie wzmocnić selekcję młodzieży przedewszystkiem przez odciąganie jej od szkół średnich ogólnokształcących i skierowanie do należycie zorganizowanych i uprawionych szkół średnich zawodowych.

Rzeczy to niestety aż nadto dobrze zna ne pedagogom, ale dotychczas wszystkie te postulaty i wskazania są wciąż w stadium... przenikania do sfer miarodajnych — po wolturku.

Podatki bezpośrednie w mies. sierpniu.

Kalendarzyk płatności.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, iż w miesiącu sierpniu przypadają następujące terminy płatności podatków bezpośrednich: do 15 b. m. podatku przy myślowego od obrotu za miesiąc lipiec przedsiębiorstw handlowych I i II kategorii oraz przedsiębiorstw przemysłowych I — V kategorii. Do 15 b. m. wpłacić należy odroczone zaliczki na poczet podatku przemysłowego za II kwartał w wysokości jednej piątej kwoty, wymierzonej za r. 1926.

Stan zbiorów na terenie woj. łódzkiego.

Urodzaj ziemniaków pod znakiem zapytania.

Według informacji zaczerpniętych w Związku Kółek Rolniczych, stan zbiorów na terenie naszego województwa przedstawia się następująco:

W okolicach nad Wartą położonych, wskutek częstych powodzi i znacznych

opadów w okresie wiosennym zboża jare wielce ucierpiały i urodzaj ich w tych okolicach przedstawia się nieszczęśliwie. Głównie wskutek powodzi i deszczów ucierpiał powiat turecki. W pozostałych okolicach województwa wyżej położonych

OO. JEZUICI BUDUJĄ GIMNAZJUM.
 OO. Jezuitów rozpoczęli budowę gimnazjum w Łodzi przy ul. Rzgowskiej. (u)

Budowa dróg i mostów w Tomaszowie.

Kredyty rządowe na roboty inwestycyjne.

Rozpoczęcie przez samorządy województwa łódzkiego robót inwestycyjnych na szerszą skalę, w celu zatrudnienia bezrobotnych skłoniło urząd wojewódzki do podjęcia starań o kredyty. Starania te podjęte zostały dla m. Tomaszowa, gdzie samorząd przedstawił okręgowej dyrekcji robót publicznych w Łodzi projekt budowy wielkiego mostu nad rzeką Wolbórką. Kredyt na ten cel wynieść miał około 200 tys. zł. W wyniku interwencji w Min. Robót Publ. oraz w Min. Skarbu kredyty te zostały uzyskane, a plany budowy zatwierdzone. Wobec tego, iż Min. Skarbu zgodziło się pokryć blisko 70 proc. ogólnej sumy kosztów, resztę zaś samorząd — prace nad mostem tym konstrukcji żelazno-betonowej podjęte zostaną już w początkach przyszłego tygodnia. Równocześnie z tą budową podjęte zostaną w Tomaszowie prace nad regulacją szerokiej ulicy i rozszerzeniem jej. (e)

Projekt budowy linii kolejowej Łódź — Brzeziny.

Onegdaj przybył do Brzezin w celu objęcia stanowiska starosty dotychczasowy starosta kaliski radca Tułeczki. Nowemu staroście przedstawiło się prezydium magistratu z burmistrzem na czele, u których informował się dokładnie o stanie gospodarki miejskiej oraz o odbytych wyborach do rady miejskiej.

W trakcie rozmowy p. starosta zaintere resował się sprawą braku bezpośredniej komunikacji z Łodzią i przyrzekł wszcząć interwencję u rządu w celu utworzenia bocznicy kolejowej z Brzezin via Kuluszki do Łodzi. (i)

Stan zdrowotny m. Łodzi.

W ciągu maja r. b. do Wydziału Zdrowotności Publicznej (oddział sanitarny) zgłoszono następujące wypadki chorób za każdym na terenie Łodzi:

dur	plamisty	1 wypad.	(w kwietniu —)
dur brzuszny	22	"	(„ „ 38)
czerwonka	1	"	(„ „ —)
plonica	55	"	(„ „ 72)
błonica	55	"	(„ „ 55)
róża	4	"	(„ „ —)
dreńw. karku	1	"	(„ „ 5)
gor. płożowa	8	"	(„ „ 6)
odra	158	"	(„ „ 113)
krztusiec	15	"	(„ „ 2)

Ogółem 321 „ („ „ 291)
 Naogół tedy stan zdrowotny miasta w maju, w porównaniu z kwietniem nie uległ zmianie, powiększyła się wprawdzie liczba przypadków duru brzuszego i plonicy, natomiast uległa zmniejszeniu ilość zachorowań na odrę i krztusiec.

REFERAT SPRAW ŻYDOWSKICH.

Urząd Wojewódzki w Łodzi utworzył specjalny referat dla spraw żydowskich. Kierownikiem referatu mianowany został p. Jonasz Ber. (e)

i nie nawiedzonych nadmiernymi opadami, urodzaje wypadły naogół dobrze. Na terenie województwa łódzkiego zbiory zbóż jarych w 60% wypadły dobrze. Sropy są ciężkie wskutek obfitości ziarna. Żytnie żniwa zostały już ukończone, obecnie odbywają się żniwa jęczmień, owsiane i pszenne.

Co do roślin okopowych to w pierwszym rzędzie buraki obrodziły dobrze, w niektórych tylko kolicach dotknięte zostały zgorzela. Gorzej natomiast jest z ziemniakami. Ustawiczne deszcze wpłynęły źle na ich urodzaj, tak, że pod krzaczkami kłębów jest niewiele. Wobec ostatnich ciepłych i pogodnych dni stan rzeczy ulegnie poprawie, lecz jak wypadną zbiory ziemniaków, tego jeszcze w chwili obecnej ustalić nie można.

Nieszczęśliwie też przedstawiają się w województwie łódzkim zbiory owoców, a to wskutek wymarznienia kwiecica podczas niezwykle ostrego chłodu wiosennych. Jedyne w osadach zakrytych owoce ocalały. Najbardziej obrodziły jabłka i gruszki. Sliwek natomiast w tym roku będzie bardzo dużo. (a)

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 2 sierpnia 1927 r.



EDMUND KOKORZYCKI

przeżywszy lat 39.

Redaktor, założyciel i wydawca tygodnika „Wolna Myśl—Wolne Zarty”

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Andrzeja 17 na stary Cmentarz Rzymsko Katolicki nastąpi dn. 5 sierpnia o godz. 5-ej po poł.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w smutku

Żona, syn i córka.

BŁEKITNA DRUŻYNA W ŁODZI.

Wczoraj przybyła z Poznania do Łodzi trzecia grupa błękitnej drużyny.

Drużyna zwiedzi elektrownię, gazownię, rzeźnię miejską jak również i Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana.

Po zwiedzeniu powyższych instytucji i zakładów przemysłowych błękitna drużyna uda się do Kielc, by zwiedzić pobliskie kopalnie marmuru i góry Świętokrzyskie.

Drużyna jest odziana w błękitne mundury hallerowskie i pełny ekwipunek żołnierski. (u)

NOWY ZWIĄZEK WŁÓKNIARZY.

W Łodzi powstał nowy związek robotnic i robotników przemysłu włókienniczego Z. Z. P. w Łodzi, który się mieści przy ul. Gdańskiej 40. Do związku należą ci robotnicy, którzy ostatnio wystąpili ze związku „Praca”. (u)

†
s. p.

Aleksander Marcin Proniewicz

b. Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie, rejent w Pabjanicach

zmarł dn. 3 sierpnia 1927 r. przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok w Pabjanicach z domu przy ul. Kościuszki Nr. 33 nastąpi w piątek, dn. 5 sierpnia o godz. 6-ej po poł. na cmentarz ewangelicki.

O czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

Rodzina.

Zgubne skutki upałów.

Rozkład substancji białkowych grozi niebezpieczeństwem zatrucia.

Środki ochronne przeciwko bakteryjnej infekcji.

Pomimo wszelkich higienicznych środków ostrożności i choćby najsurowszej kontroli nad sprzedażą artykułów żywności, nie można nieraz w czasie upałów uniknąć tak groźnych dla zdrowia zatruc mięsami lub rybami. W okresie wojny wypadki takie mnożyły się ogromnie z powodu spożywania konserw, które w dniach upalnych mogą się stać zabójczą wprost trucizną. Obecnie oczywiście wypadki takie są rzadsze, ale jednak się zdarzają.

Obok niedostatecznej czystości wysoka temperatura powietrza w lecie jest najwazniejszym czynnikiem rozkładu substancji białkowych w mięsie i w rybach. Dawniej sądzono, że rozkładowy wpływ upału w lecie jest bezpośrednią przyczyną zatrucia. Najnowsze jednak badania wykazały, że wysoka temperatura odgrywa tylko rolę pośrednią przygotowawczą. Rozkład wywołany przez upał i przyspieszony przez brak dostatecznej czystości stwarza dopiero moment niebezpieczeństwa, predyspozycję do zatrucia. Do tego muszą się przyłączyć jeszcze inne chemiczne procesy oraz infekcja bakterjologiczna.

Rozpoznanie tego faktu naprowadziło na nowe drogi walki z zatruciami mięsnymi i rybnymi.

Zatrucia wywołane są spożyciem mięsa albo ryb, kompletnie zdrowych i dopiero jadem nasyconych. W takich wypadkach rozkład zniweczył pewne ochronne substancje, które przed tem przeszkadzały rozpadowi ciał białkowych. Najbardziej charakterystyczny i ogólnie znany symptomat rozkładu, tak zwana „dziłka woń” wskazuje właśnie, że w mięsie zachodzą jakies chemiczne przemiany. W ten sposób tworzy się podstawa dla dalszych procesów rozkładowych. Wyszwabione molekuly białkowe oddziaływują potem na ten kompleks białek, z którego wyodrębniają się materje trujące. Chodzi tutaj o ten proces gnilny w białku,

któremu podlega wszelka substancja zwierzęca po krótkim czasie. Trucizny białkowe, znalezione w zepsutym mięsie siekanem i w nieświeżej kielbasie, zostały dokładnie zbadane i stwierdzone, że są one identycznymi z trupim jadem, jaki znajdujemy w zwłokach ludzkich.

Tego rodzaju zatrucie objawia się strzykaniem w końcach palców, swędzeniem skóry, wysypką i wymiotami. Te zjawiska, polegające na rozkładzie krwi, prowadzą do przemian w płazmie krwi. Bliższe poznanie tych procesów zostało wykorzystane dla metod leczenia surowicami.

Chemiczny rozkład substancji białkowej połączony z wytworzeniem białkowych jadów nie ogranicza się tylko do pokarmów zwierzęcych. W czasie wojny zaobserwowano cały szereg wypadków zatrucia naprzykład starymi konserwami fasoli, przychem symptomy były zupełnie podobne, jak przy zatruciu zepsutym mięsem lub nieświeżą rybą.

W pewnych wypadkach zatrucie w organizmie ludzkim spowodowane jest zwierzęcymi chorobami infekcyjnymi, naprzykład bakteriami gruźlicy zwierzęcej, trychinami i t. p. Należałoby sądzić, że tego rodzaju wypadkom można zupełnie zapobiec przez ścisłą kontrolę nad mięsem. Praktyka jednak wykazuje, że pewne wypadki wymykają się z pod kontroli nawet najsurowszej.

Najniebezpieczniejszym rodzajem zatrucia mięsnego i rybnego, zagrażającego w okresie upałów, jest bezpośrednia bakteryjna infekcja w nauce określona zwykle jako botulizm. Nazwa ta pochodzi od słowa łacińskiego *botulus*, co oznacza: kielbasa. Wskazuje to, że ta choroba najczęściej wywołwana jest przez spożycie zepsutej kielbasy. Chodzi tutaj o procesy rozkładowe, wywołwane przez bardzo małego bakterja, który jest nadzwyczaj silny i oporny i nie ginie przy goto-

waniu tak, jak większość innych bakterji.

Zatrucie botulistyczne objawia się silnymi zaburzeniami wzrokowymi, które w pewnych wypadkach mogą spowodować nawet utratę wzroku, ostrym rozstrojem nerwowym, niejednokrotnie prowadzącym do paralizu i rozkładu krwi. 40 procent takich wypadków chorobowych jest śmiertelnych. Należy zwrócić uwagę, że zatrucie tego rodzaju, specjalnie grozi przy spożywaniu konserw i mięsa siekanego, specjalnie zaś kielbas.

Niedawno uczone z Frankfurtu nad Menem, prof. dr. Hetsch, wynalazł surowicę przeciwko wypadkom botulizmu i zastosował ją szereg razy z jak najlepszym rezultatem. Ten jego preparat zwiększa odporność krwi i przeszkadza temu tak groźnemu zatruciu nerwów. Botulizm właśnie przez to odróżnia się od innych rodzajów zatrucia, że specjalnie zdradziecko atakuje organizm w najczulszym jego miejscu, mianowicie w centralnym ośrodku nerwowym. Jad tego właściwie nieznanego dotychczas bakterja paraliżuje najprzód ten ośrodek nerwowy, ubezwładnia mięśnie i wstrzymuje w ten sposób normalne odpornie krążenie soków.

Najlepszą ochroną przeciw temu niebezpieczeństwu, jest oczywiście spożywanie mięsa tylko gotowanego, albo też silnie uwędzonego i ryby świeżo zabitej. Tego rodzaju metoda chroni w zupełności przed innymi rodzajami zatrucia, co się tyczy jednak botulizmu, to dopóki działaność tego bakterja nie zostanie należycie zbadana, wszystkie zwykłe środki ostrożności mogą mieć tylko względne znaczenie.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Związki włókiennicze w sprawie żądań podwyżkowych.

Jak się dowiadujemy, zawodowe związki włókiennicze zastanawiają się nad możliwością wysunięcia żądań podwyżkowych i w związku z tem wypowiedziały umowę zawartą na mocy orzeczenia komisji arbitrażowej. Wobec tego zawodowe związki włókiennicze odbywają narady, w wyniku których powstały dwie koncepcje.

Pierwsza z nich to żądanie podwyżki według wskaźników drożyznianych za ostatnie dwa miesiące od czasu zawarcia arbitrażu rządowego, druga zaś to podwyżka o tyle, ile otrzymały włókiennicze związki bielskie, tj. 10 procent.

Przeciwko wstrzymaniu podwyżek od mieszkań jedno i dwuizbowych.

Dowiadujemy się, że związek właścicieli nieruchomości wystosował protest do czynników miarodajnych przeciwko wstrzymaniu podwyżek komornego od jedno i dwuizbowych mieszkań.

Protest ten miał miejsce na skutek dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, który wstrzymał podwyżkę komornego od wymienionych mieszkań. (r)

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

We wsi Górki wybuchł pożar w zagrodzie Małczaka, który objął budynek mieszkalny.

Mieszkańcy wsi przybyli z pola, by stłumić pożar. Po dłuższych usiłowaniach udało się uratować jedynie sąsiednie zabudowania, natomiast budynek mieszkalny spłonął.

Okazało się, że pożar wybuchł przy podpalaniu pieca przy pomocy nafty przez 90-letnią staruszkę Annę Małczak, która wskutek odniesionych poparzeń zmarła po kilku godzinach. (b)

WYPADEK PRZY PRACY.

Wczoraj w fabryce Ossera, mieszczącej się przy ul. Kilińskiego 222, zdarzył się przy pracy nieszczęśliwy wypadek. Zatrudniona w fabryce Ossera w charakterze robotnicy Anna Wołoszczyk, zamiast skała przy ul. Grabowej 6, czyszcząc t. zw. samoprądnice, Wołoszczyk Anna została przytłoczona maszyną do muru. Wzdając to robotnicy zatrzymali maszynę i do nieszczęśliwej zawezwali pogotowie Kasy Chorych.

Lekarz pogotowia stwierdził u Wołoszczykowej ogólne obrażenia ciała i odwiózł ją w stanie bardzo osłabionym do mieszkania. (r)

WCHOLEKINAZAM
KAMIENIE ZŁOCIOWE
CHOROBY WATROBY
ARTRETYZM
LECZY
H. N. N. CHOS
ROBYNATLE
ZŁEZ-PRZE
MIANY-MA
TERJI-III
NOWY WIAZ SWARZAWA TEL. 504-96

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Piątek, 5-go sierpnia.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nadprogram; 15.00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nadprogram; 15.20 Przerwa; 16.45 Komunikat harcerski; 17.00 Transmisja z Rady Miejskiej, Uroczystości zjazdu esperantystów w Warszawie; 18.00 Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: LHM Hakowska (skrzypce) Aleksander Janowicz (flet), P. Ginzburg (altówka); 19.00 Komunikaty P. A. T.; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Odczyt p. t. „O tenisie w Polsce i za granicą” wygłosi red. St. Maltze z działu „Sport i wychowanie fizyczne”; 20.00 Komunikat rolniczy; 20.15 Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Koncert organizowany przez Al. Sielskiego dla uczestników zjazdu esperantystów w Warszawie; 22.00 Komunikaty policji. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty P. A. T.; nadprogram.

Z CHRZ. ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

W dniu 7 sierpnia r. b. o godz. 8 rano w sali „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie członków Chrz. Zw. Zaw. Woźniców i Stangretów.

W tymże dniu o godz. 9 rano w sali „Domu Ludowego” odbędzie się zebranie członków Chrz. Zw. Zaw. Brukarzy.

STATYSTYKA TELEFONÓW W ŁODZI

W ciągu miesiąca lipca przybyło Łódźskiej sieci telefonicznej 662 abonentów i obecnie stacja liczy 6,150 abonentów.

W pierwszym miesiącu stosowania liczników przeprowadzono ogółem 1791000 rozmów, co w stosunku do ilości rozmów przeprowadzonych w czerwcu stanowi spadek 45 proc.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU ATLETYCZNEGO.

Dnia 7 sierpnia o godz. 10 rano, odbędzie się w lokalu Tow. „Sifa”, ul. Główna 17, walne zgromadzenie Polskiego Związku Atletycznego. Na porządku dziennym odczytanie protokołu, sprawozdanie zarządu, sprawozdanie komisji rewizyjnej, sprawa absolturjum, wybory prezesa i kapitana związkowego oraz 12 członków zarządu, komisji rewizyjnej oraz ustalenie planu zawodów na rok 1928.

STRAJK ROBOTNIKÓW W TUSZYŃKU

W ubiegły piątek wybuchł strajk robotników, zatrudnionych przy budowie pawilonów Kasy Chorych w Tuszyńku.

Robotnicy zastrajkowali, ponieważ nie przestrzegano 8-io godzinnego dnia pracy i nie ubezpieczono ich w Kasie Chorych oraz w Funduszu Bezrobocia.

Robotnicy zwrócili się do związku budowlanego Z. Z. P., którego kierownik interwenjował u inspektora pracy.

Inspektor Pracy zwrócił się do Kasy Chorych z żądaniem stosowania się do ustaw o pracy w przemyśle. (b)

TRANSLOKACJA WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Jak się dowiadujemy Magistrat m. Łódź wynajął obszerny lokal w nieruchomości Hejnłów przy ul. Piotrkowskiej 104.

W lokalu tym mieścić się będzie Wydział Opieki Społecznej, który przeniesiony zostaje z dotychczasowego lokalu przy ul. Montuszy 10.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50, K. Chądzińskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, R. Rembielińskiego, Andrzeja 20, J. Zudelewicza, Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, S. Trąbkowskiego Brzezińska 56. (b)

W POPIELE I SĄDZACH.

Przy ul. Piotrkowskiej 140 mieści się fabryka Ramischa, przyczem komin fabryczny nie jest odpowiednio zabezpieczony i cały odcinek ul. Piotrkowskiej jest wieczorami zasypany sadzami, które osiadają grubą warstwą na chodnikach, a więc i na ubraniach przechodniów.

Tak samo mieszkańcy ul. Żeromskiego wprost zakładu kąpielowego „Royal” nie mogą otwierać swych okien, gdyż z niskiego kominu tego zakładu dym i sadza dostają się do mieszkań domów okolicznych.

Komisja sanitarna przy Komisarzacie Rządu winna zająć się powyższą sprawą.

Deficyt, którego nie było...

Magistrat m. Łodzi nie przyznał Teatrowi Miejskiemu dodatkowego subsydjum.

W swoim czasie dyrektor Teatru Miejskiego w Łodzi p. dr. A. Szyfman, zwrócił się do Magistratu o przyznanie mu do datkowego subsydjum na pokrycie deficytu, powstałego w sezonie teatralnym 1926-27.

W sprawie tej Magistrat w połowie lipca r. b. powziął uchwałę, aby wyłonić komisję dla zbadania stanu finansowego teatru i przedstawienia Magistratowi od powiednich wniosków.

Na wczorajszym posiedzeniu Magistra

tu komisja ta złożyła sprawozdanie, z którego wynika, że Teatr Miejski w sezo nie 1926-27 nie dał deficytu; wobec tego Magistrat postanowił wspomniane na wstępie podanie dyr. A. Szyfmana załatwić odmownie i nie udzielać dodatkowego subsydjum za sezon teatralny 1926-27.

Trzeba również podkreślić, że p. Szyfman całkowite subsydjum przeznaczone dla Teatru Miejskiego wybrał już pół roku temu.

Defraudant, kasjer kolejowy z Łodzi usiłował zbiec do Rosji.

Przylapany przez władze w Stolpcach popełnił samobójstwo.

Przed odejściem pociągu nr. 916 ze Stolpców do Rosji posterunkowy policji podczas sprawdzania węglarki, na której wieszono do Sowdepji maszyny opakowane w skrzynie, ujrzał osobnika, który na żądanie opuszczenia schronienia, prosił, by pozostawiono go w spokoju, poczem błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer, kierując go w stronę posterunkowego. — Ten ostatni, dobytek również rewolweru schował się za skrzynie, mierząc z po za niej w nieznajomego. Wówczas ten wi dząc, że nie ma wyjścia, strzelił do siebie,

kładąc się trupem na miejscu. Wagon na żądanie władz śledczych wyłączono ze składu pociągu, a zwłoki samobójcy przez kazano władzom sądowym. Przy pierw szej rewizji nie znaleziono przy zagadkowym osobniku żadnych dokumentów. W kieszeni ubrania denata znalazło no jedynie znaczny zapas papierosów. O statecznie udało się wyjaśnić, iż samobójcą jest kasjer kolejowy z Łodzi, który zde fraudował 400 dolarów, chciał przekroczyć granicę sowiecką, aby ująć tam przed ręką sprawiedliwości.

Hazardowa gra w karty w pociągach.

Aresztowanie herszta bandy oszustów karcianych.

W ostatnim czasie miał miejsce w pociągach, zdążających w kierunku Kolu szek i Piotrkowa fakt ograniczenia podróźnych przez bandę oszustów. Policja Łódzka podjęła natychmiast w sprawie tej energiczne dochodzenie, w wyniku którego udało się unieszkodliwić herszta tej bandy. Onegdaj wsiadło na stacji Kamińsk kilku nieznanych osobników do pociągu, zdążającego w kierunku Łodzi, którzy wciągnęli pasażerów w grę w t. zw. „trzy karty”. W ten sposób udało się im

wygrać od podróźnych przeszło 300 dola rów. Wkońcu jednak przegrywający zorjentowali się i po przybyciu na stację za wiadomili o tem policję, która natychmiast aresztowała przywódcę bandy. Reszta zaś, korzystając z zamieszania ułoniła się. Przeprowadzone energiczne dochodzenie wykazało, iż banda ta grasowała od dłuższego czasu i ogrywała w ten sposób podróźnych na bardzo znaczne sumy. Dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzone jest przez władze śledcze.

Katastrofa wioślarska na Wiśle.

Dzięki energicznej akcji policji rzecznej ofiar w ludziach nie było.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj wieczorem na Wiśle koło portu czerniakowskiego zdarzyła się katastrofa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Z przystani Akademickiego Związku Sportowego, koło mostu ks. Poniatowskie go wyruszyła wczoraj wieczorem około godz. 9-ej łódka — hamburka na 4-ry krótkie wiosła.

Miejsca w łódce zajęli p. Bogdan Mosz czyński ze swą siostrą p. Natalją, zamieszkałi przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 48, dalej p. Wincenty Okołowicz (Chmielna 56) i p. Adam Dobiecki (Włajska 13).

Wycieczkowicze udali się w górę rzeki.

Gdy zbliżali się do portu czerniakowskiego nagle przed łódką wynurzył się z ciemności dzioń, płynący z zawrotną szybkością w dół rzeki—motorówka.

Na ratunek było już zapóźno. Wiotka łódka nie zdążyła się usunąć z drogi, tem

bardziej iż pasażerowie motorówki nie zwracali uwagi na ostrzegające okrzyki.

Rozległ się trzask łamanej łódki. Dzioń motorówki z całej siły uderzył w wążła czterowiosłówek. Wszyscy pasażerowie wpadli do wody. Zaczęli tonąć.

Motorówka, korzystając z ciemności, zbiegła. Jadący nią nie pośpieszyli z pomocą tonącym.

Krzyki tonących usłyszał przepływający w łodzi w pobliżu urzędni k V-go wydziału magistratu, p. Eugenjusz Wróblewski i pośpieszył im z pomocą.

Z ratunkiem pośpieszyła również patrolująca po Wiśle motorówka policji rzecznej.

Dzielnij policjanci przy pomocy p. Wróblewskiego wszystkich tonących uratowali.

Energiczne dochodzenie w tej sprawie prowadzi kierownik komisariatu wodnego, komisarz Szczeniowski.

Kurjer Sportowy.

Dział urzędowy Ł. L. O. P. N.

Komunikat Nr. 20.

Zarządu Ligi II.

1) Przenosi się zawody Burza — Od rodzenie, wyznaczone na dzień 7 sierpnia godz. 16.30, na godz. 10.30 rano.

2) Przenosi się zawody Hasmona—Policjiny K. S. z dn. 6 sierpnia, na dzień 7 sierpnia r. b., godz. 15.00, boisko ŁKS.

3) Ukarano kapitana drużyny K. S. Samson, Cyglera, 2-tygodniową dyskwa lifikacją t. j. od 8 sierpnia do 22 sierpnia, za aroganckie zachowanie się względem sędziego Hilda na zawodach S. S. K. M.—K. S. Samson.

Zarząd II Ligi Ł. L. O. P. N.

Wyścig szosowy

Tow. Sportowego Resursa Rzemieślnicza.

Zgodnie z zapowiedzią, odbędzie się w nadchodząca niedzielę, dnia 7-go sierpnia drużynowy wyścig szosowy urządzony staraniem Towarzystwa Sportowego Resursy Rzemieślniczej o wspaniałą nagrodę wędrowną ufundowaną przez kuratora Resursy, p. inż. Wagnera. Doroczny ten bieg zapowiada się nadwzajem interesująco. Odbędzie się on na przestrzeni 76 km. na trasie: Aleksandrów—Lutomiersk—Szadek—Łask—Lutomiersk—Aleksandrów. Każde towarzystwo wystawia drużynę o składzie czterech zawodników. Najmniejsza liczba punktów pierwszych trzech zawodników każdego towarzystwa decyduje o zwycięstwie. Ciekawy ten bieg zgromadzi bezwątpienia w niedzielę elite łódzkiego kolarstwa szosowego. W roku ubiegłym nagrodę kuratora Resursy Rzemieślniczej inż. Wagnera zdobyło To warzystwo Zwolenników Sportu, które też i w roku bieżącym ma wielkie szanse na zdobycie pierwszej nagrody, a to ze względu na start mistrza Polski Jerzego Walińskiego i zwycięzcy górskiego biegu Kraków—Zakopane Kłossowicza. Do zażartej walki z obrońcami nagrody zdobytej w roku ubiegłym staną niemal wszyscy kie łódzkie towarzystwa kolarskie w naj silniejszych składach. Niedzielną impreza kolarska na szosie zapowiada się nadwzajem interesująco. (e)

Karaś nie będzie grał przeciw Ł. K. S-owi w barwach Turystów.

Jak się dowiadujemy, w drużynie Turystów przeciw ŁKS-owi w nadchodząca niedzielę o mistrzostwo Ligi państwowej, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie wystąpi Władysław Karaś. Wątpliwym jest, czy Karaś otrzyma urlop na niedzielę. Drużyna fioletowych wystąpi prawdopodobnie w składzie tym, który grał przeciw Ruchowi w Łodzi. Niedzielny mecz wywołał w szerokiach kołach sportowych wielkie zainteresowanie. (e)



Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni

zawiadamia, że **WYŚCIGI** odbędą się na torze w Piotrkowie w dniach 6, 7, 10, 13, 14, i 15 sierpnia 1927 roku.

Tor wyścigowy odległy od stacji kolejowej o 2 km. Komunikacja autobusowa. Początek wyścigów o godz. 15-ej. W dniu 14 b. m. Derby dla koni półkrwi i Wielki Steeple-Chase Armji o nagrodę 10.780 zł. TOTALIZATOR.

Programy są do nabycia w księgarniach kolejowych „Ruch” i pocztow. „Lot”.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Piątek, 5 sierpnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

Na marginesie potrzeby rewizji naszej taryfy celnej.

ex) Nasamprzód kilka reminiscencji o charakterze historycznym.

Jak wiadomo, już dnia 4 listopada 1919 roku wyszła pierwsza polska taryfa celna, która zastąpiła taryfy, dotychczas obowiązujące w poszczególnych dzielnicach. Wadliwa wszakże jej konstrukcja, która już za czasów min. Michalskiego spowodowała zalanie rynków polskich towarami zagranicznymi, tem silniej musiała występować od samego początku 1924 roku, gdy poziom cen w Polsce zrównał się zupełnie z poziomem światowym, a nawet go przewyższył.

Wtedy to rząd po raz drugi przystąpił do pracy nad zreformowaniem taryfy celnej, by przystosować ją do potrzeb życia gospodarczego, i w bardzo krótkim czasie, bo od lutego do czerwca 1924 roku doznał rewizji taryfy celnej.

Na wiosnę 1925 r., gdy zrealizowanie hasła „taniej produkcji” przez min. Grabskiego dało się naszemu przemysłowi zbyt dotkliwie we znaki, dokonano rewizji 239 stawek taryfy celnej o tak zwanym charakterze luksusowym i półluksusowym. Wreszcie w jesień tegoż roku dokonano dalszej rewizji tak ogromnej ilości pozycji naszej taryfy celnej (ogółem ogłoszono aż 932 nowych względnie zrewidowanych pozycji), że ogólnie uważa się tę zrewidowaną taryfę, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1926 roku, za nową.

Obowiązująca więc obecnie taryfa celna jest trzecią taryfą od czasu powstania Polski.

Cechą charakterystyczną polskich taryf celnych są ich wielkie braki pod względem układu, różniczkowania, nomenklatury etc. Wszystkie nasze taryfy, nie wyłączając nawet do pewnego stopnia ostatniej, były dokonane w największym pośpiechu, w ciągu kilku zaledwie miesięcy, pod kątem tymczasowości. Nie mogły więc uwzględnić należycie potrzeb polskiego życia gospodarczego oraz czynników zasadniczych przy zawieraniu traktatów handlowych. Nasza obecna taryfa celna posiada zaledwie 1780 stawek, co w porównaniu do 2300 stawek przedwojennych niemieckiej taryfy 4371 stawek francuskiej oraz 13,300 taryfy brytyjskiej jest nader uderzającym objawem.

Dalszą zasadniczą wadą polskiej taryfy jest wtłoczenie wszystkich stawek w 267 tylko pozycjach, na skutek czego rokowania o traktat handlowy są bardzo utrudnione albowiem przyznane przez Polskę ustępstwa przedstawiają się znacznie skromniej, niż są w rzeczywistości. Zróżniczkowanie taryfy więc ma na celu jak największe zredukowanie zniżek konwencyjnych oraz osłabienie działania klauzuli największego uprzywilejowania. Po za tem polska taryfa nie jest jeszcze skedyfikowana; została opublikowana jedynie pozycje oraz punkty zmienione, tak, że dość często zachodzą wątpliwości, czy dany punkt taryfy celnej obowiązuje nadal, czy też nie. Wreszcie listy ulg celnych nie sprzyjają zawieraniu korzystnych dla nas traktatów handlowych. Zagranica bowiem, mając na wszelki wypadek zapewnione odnośnie ulgi celne, obniżające w bardzo znacznej mierze cło dla wielu towarów importowanych, zbyt często rezygnuje z przyznania jej zniżek konwencyjnych, na skutek czego nie jesteśmy uprawnieni do żądania ustępstw od strony przeciwej. Skoro natomiast przyznane zostaną zagranicy zniżki konwencyjne dla towarów, umieszczonych na listach ulgowych, wówczas udzielamy większych zniżek niż przyznaje traktat.

Nie przeto dziwnego, jeżeli traktaty handlowe, zawarte przez Polskę, przedstawiają się dla niej niejednokrotnie niepomysłnie. Poprzestaniemy na szkicowaniu tylko omówienia dwóch najbardziej charakterystycznych traktatów handlowych, mianowicie:

a) polsko-francuskiego oraz
b) polsko-czechosłowackiego.

a) Traktat handlowy z Francją po raz pierwszy został zawarty w dniu 6 lutego roku 1922; wszedł on w życie po 4 i pół miesiącach, t. j. 22 czerwca tegoż roku.

Polegał on z jednej strony na jednostronnie przez nas przyznanej nieograniczonej klauzuli największego uprzywilejowania, z drugiej na przyznanej nam przez Francję bardzo zresztą nieobszernej listy towarów, korzystających z taryfy minimalnej względnie asymilacyjnej (t. j. pośredniej między generalną a minimalną); był przeto dla nas wysoce niekorzystny.

W połowie sierpnia 1924 r. rozpoczęto rokowania w sprawie rewizji tegoż traktatu, które ukończone zostały w dn. 12 grudnia 1924 r. Nowy traktat wszedł w życie z dn. 10 lipca 1925 roku. Polska przyznała Francji zniżek dla 58 pozycji taryfy celnej (w pierwszym traktacie 56 zniżek); wynosiły one od 10 do 90 procent! (poprzednio 25—50 procent), są więc znacznie większe od przyznanych w traktacie z roku 1922. Francja zaś przyznała nam zniżki (podług taryfy minimalnej) w 115 numerach taryfy celnej (w roku 1922 — 45) dla surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych oraz zniżki pośrednie (między taryfą generalną a minimalną) w 153 numerach (poprzednio 50) taryfy celnej.

Mimo to traktat ten jest dla Polski nader niekorzystny. Na skutek bowiem pewnych klauzul nie zostało Polsce zagwarantowane równe traktowanie z innymi państwami, na przykład z ustępstw przyznanych przez Francję Belgii (w zakresie wyrobów żelaznych) oraz Czechosłowacji (w zakresie drzewa, nasion etc.) Polska korzysta nie może, mimo że Polska zastosowuje do towarów francuskich klauzulę największego uprzywilejowania. Po za tem z towarów, umieszczonych na listach ulgowych, eksportujemy jedynie 10 procent, pozostałe 90 procent towarów nie nadają się wogóle do eksportu do Francji wskutek uprzywilejowanego stanowiska, jakie Francja w wytwarzaniu tych artykułów posiada, a mimo to musieliśmy za nie drogo płacić w postaci zniżek dla towarów francuskich. Tem samym Francja uzyskuje szereg zasadniczych ustępstw, które notabene w zupełności wykorzystuje.

Wystawa Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego w Poznaniu wobec zastosowania elektryfikacji.

ex) Mająca się rozpocząć w dniu 24 września w Poznaniu Wystawa Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego zasługuje na tem większą uwagę, że ma wykazać w całej pełni, iż przemysł elektryczny doczekał się dzisiaj takiego rozwoju, o jakim przed kilkudziesięciami laty wogóle nie marzono. Zwiędzający wystawę będą mieli możliwość stwierdzić naocznie, że najbardziej charakterystyczną cechą przemysłu elektrycznego w dobie obecnej jest jego tendencja do obejmowania coraz to szerszych pól działania, do wciśnięcia się we wszystkie dziedziny naszego życia codziennego, do tego stopnia nawet, że staje się niejako wróżką domowego ogniska, a więc i tem samym niedostępnym towarzyszem i pomocnikiem w zawodach ściśle związanych z przemysłem hotelowym, restauracyjnym i cukierniczym.

Zarówno kryzys ekonomiczny, jak i brak inicjatywy, a nadewszystko niczem nie usprawiedliwiony konserwatyzm w dziedzinie wszelkich ulepszeń i udogodnień gospodarczych, złożyły się na to, że o elektryfikacji naszego gospodarstwa do mowego, oraz naszego przemysłu restau-

Ze zrewidowany traktat pod żadnym prawie wzgl. nie był dla Polski korzystniejszy od pierwszego, świadczą następujące cyfry: w latach 1922—1924 eksport produktów polskich do Francji wynosił przeciętnie 29,8 milj. zł. w zlocie rocznie, zaś w latach 1925 do 1926 przeciętnie 35,8 milj. zł. w zlocie, wzrósł więc o ca. 20 procent. Import towarów francuskich na tomiast, wynoszący w pierwszym okresie w przecięciu 50,8 milionów złotych w zlocie rocznie, wzrósł o całe 63 procent do 82,8 milj. złotych w zlocie!

b) Również traktat handlowy z Czechosłowacją, podpisany już w roku 1921, lecz ratyfikowany dopiero w roku 1925, nie jest korzystny dla Polski.

Przyznał on cprawda obu stronom korzystanie z klauzuli największego uprzywilejowania, jednakże Polska przyznała Czechosłowacji zniżki celne w 80 numerach taryfy celnej, Czechosłowacja zaś tylko w 20 numerach.

Na tę niewspółmierność ilościową zniżek celnych złożyła się ta okoliczność, że Polska musiała okupić ulgowy tranzyt polskiego węgla i innych towarów masowych przez Czechosłowację ulgami celnymi dla bardzo znacznej ilości towarów czeskich.

Podwyższenie przez rząd Polski stawek celnych z okazji wprowadzenia reglamentacji w roku 1925, dało Czechosłowacji pretekst do wprowadzenia rucho- mych cel zbożowych przez ograniczenia w roku 1926 przywozu bydła i nierogacizny. W lecie 1927 roku zaś ograniczyła Czechosłowacja kontyngent przywozu węgla polskiego w związku ze specjalnym żądaniem rządu czeskiego odnośnie sprzedaży węgla polskiego.

Z powyższego wynika, że polska taryfa celna koniecznie wymaga gruntownej rewizji przedewszystkiem pod względem zróżniczkowania i nomenklatury.

Polska taryfa celna winna co rychlej zawierać znacznie większą ilość stawek celnych; musi być zmieniony, zapożyczony od Rosji podział na grupy, pozycje i podpozycje. Jak w taryfie brytyjskiej względnie francuskiej, każdy towar winien stanowić jeden numer taryfy z jedną stawką celną. W ten sposób stworzona zostanie platforma do zawierania korzystnych dla nas traktatów handlowych.

Dr. L. Z.

najszersze cele, związane z interesami zawodowemu przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukierniczego, obejmować będą specjalne działy, których zadaniem ma być szerzenie hasel elektryfikacji gospodarstwa domowego, wykazywania nie zmiernych korzyści płynących z zastosowania elektryczności w każdej dziedzinie gospodarstwa, jednym słowem popularyzowania elektryczności w zastosowaniu do codziennego życia.

O ile wiemy od przedstawicieli firm, którzy mają wystawić swoje ekspozycje podczas Wystawy w dziale elektryfikacji brana będzie pod uwagę przedewszystkiem praktyczność aparatów, na którą składają się następujące warunki:

a) możliwie najniższy koszt aparatów, celem udostępnienia go najszerszym masom.

b) możliwie największa oszczędność w zużyciu prądu.

c) łatwość obchodzenia się z aparatem, aby nie wymagał specjalnie przygotowanego technicznie personelu, lecz był dostępny nawet dla tych, co mają zupełnie prymitywne wiadomości techniczne.

d) solidność i trwałość konstrukcji, obliczona na wszelkie najniekorzystniejsze warunki, nfeumiejętne obchodzenie się itd.

Ale nie tylko dla przemysłu hotelowego, czy restauracyjnego będzie miał dział elektryfikacyjny wielkie znaczenie. Wiemy, że w Anglii powstały całe stowarzyszenia kobiet-inżynierów i budowniczych, zajmujących się tworzeniem „domów bez dymnych”, w których odgrywa elektryczność jedyną bodaj rolę. Co więcej, w wielu miastach angielskich sprowadzone zostały ustawy, mocą których wznoszenie nowych domów w obrębie miasta dokonywać się może jedynie z uwzględnieniem postulatów Ligi do przeprowadzenia elektryfikacji domów.

Czy i u nas będzie kiedyś podobnie? Zdaje się, że będzie można odpowiedzieć na to pytanie twierdząco. Może jeszcze warunki naszego rozwoju ekonomicznego nie pozwolą nam w latach najbliższych do czekać się tego, aby Polska na polu elektryfikacji i gospodarstwa domowego zbliżyła się do zachodu, niewątpliwie jednak musi to czy prędzej, czy później nastąpić i nie zbłądzimy jeżeli powiemy, że przyszła Wystawa Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego, obejmująca specjalny dział elektrycznych aparatów i przyrządów posunie sprawę bardzo daleko naprzód.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!

Główny, które go nie doszły

Dramat erotyczny. W rolach głównych fascynująca **Marcela Albani**, demoniczny **Bernard Gótzke**, tragiczny **A. Basserman**.

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 2-go do poniedziałku, dnia 8-go sierpnia 1927 r. w. Dla dorosłych.

RĘCE ORLAKA

Dramat w 8-miu akt. W roli głównej: **CONRAD VEIDT**. Nad program: **Z krainy lodowców alpejskich.**

Dla młodzieży: **SZTAFETA** Dramat w 12-tu aktach. Nad program: **Wyprawa po losostę.**

Wystawa wrześniowa, posiadająca jak

OBECNA SYTUACJA na rynku drzewnym.

ex) Reasumując artykuł wczorajszy, dochodzimy do wniosku, że zwykła cen surowca wpływa korzystnie na położenie gospodarstw leśnych, zabójczą jest natomiast dla przemysłu eksportowego, wpływając przytem ujemnie na bilans handlowy.

Stosownie do tego organizacje właścicieli lasów, deklarują się jako zwolennicy przeciwdziałania naturalnemu kształtowi nru się cen surowca, przemysł natomiast stanowczo domaga się środków zaradczych. Również względy ogólnopolskie we przemawiają raczej za przeciwdziałaniem zwżwce.

Pogodzenie tych sprzecznych interesów jest jednym z najpilniejszych zadań, jakie aktualnie stoją przed rządem. Mówiąc o ciężkiej sytuacji przemysłu drzewnego, należy wspomnieć i o innych bolączkach które mu utrudniają egzystencję. Z bolączek tych w pierwszym rzędzie w mierze należy trudności transportowe. Na szcze koleje nie są jeszcze przystosowane do potrzeb gospodarczych kraju i brak wagonów jest wzrost katastrofalny. Tabor nasz nigdy nie był zasobny w wagonach zwłaszcza w platformy, dużo jednak drzewa transportowano węglarkami.

Obecnie wobec wzmoczonego eksportu węgla niema mowy o używaniu węglarek na cele wywozu drzewa, to też nie wypełnianie przez firmy drzewne zobowiązań niewykonywanie kontraktów, wskutek braku wagonów jest na porządku dziennym. Ministerstwo Kolei zamówiło wprawdzie dwa tysiące nowych wagonów, z których tysiąc ma być już niedługo oddanych do użytku, ale to wszystko mało. Nietylko brak wagonów powodnie zło, ale i fatalna organizacja. Ze stacji nadawczej do Gdańska wagon powinien iść od 6 do 8 dni a idzie od 15 do 20 dni. Przy dobrej organizacji kalkulo-

wałoby się pożyczanie i dzierżawienie wagonów niemieckich, w obecnych jednak warunkach, przy 15 względnie 20 dniach podróży, dzierżawa taka wyniosłaby 25 do 30 proc. frachtu.

Sanacja kolejnictwa towarowego należy do najważniejszych postulatów przemysłu drzewnego. Do dalszych trudności należy również zbytnie obciążenie podatkowe. Podczas gdy na całe gospodarstwo nałożono podatek majątkowy, właściciele lasów zostali zamiatani tym podatkiem, obciążeni daniną lasową. Podatek majątkowy, później znacznie obniżono, rozłożono go na szereg lat, a z danina lasowa nietylko, że nie postąpiono podobnie, ale jej płatników zamiecha się obciążyć dodatkowo podatkiem majątkowym. Są oni wobec tego jedyną kategorią obywateli, którzy mają daninę ze swego majątku uiszczac podwójnie.

Robi się też duże trudności, o ile chodzi o przywóz z zagranicy maszyn tartacznych. Maszyny te, choć wpływają chwilowo ujemnie na bilans handlowy, usprawniają jednak kolosalnie przemysł, ujemna tedy pozycja w bilansie rychło się wyrówna. Tymczasem sprowadzanie maszyn dla przeróbki drzewa jest połączone z poważnymi trudnościami, podobno nawet władze noszą się z myślą wprowadzenia zupełnego zakazu przywozu tych urządzeń. Byłby to wielki cios dla naszych tartaków, cios, któryby zupełnie im uniemożliwił dokonywanie inwestycji.

Jedyna w kraju fabryka gaźrów nie może podobać potrzebom przemysłu drzewnego, a jakość jej wyrobów nie może się równać z jakością produkcji szwedzkiej czy angielskiej. W dodatku warunki, na jakich fabryka ta dokonująca sprzedaży, są niesłychanie ciężkie, bodaj, że 50 proc. należności wpłaca się przy zamówieniu, podczas gdy zagranicą udziela długofirm nowych kredytów. Zakaz tedy przywozu urządzeń tartacznych z zagranicy równałby się uniemożliwieniu modernizacji tartaków polskich. Adhal.

NOTOWANIA ZŁOTEGO.

w dniu 4 sierpnia 1927 r.
Londyn 43.50, Zurych 58, Berlin 46.675 — 47.075, wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.825 — 47.025, Gdańsk 57.70 — 57.85, wypłata na Warszawę — 57.65 — 57.80, Wiedeń oczek. 79.20 — 79.48, banknoty 79.14 — 79.24.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 w płaceniu i 8.91 w żądaniu.

Tendencja spokojna. Obroty średnie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 sierpnia (Pat.)
Gotówka.
Dolary 8.90⁰/₄ — 8.92 — 8.88
Czeki:

Holandja 358.50
Londyn 43.46
N. York 8.93
Paryż 35.03
Praga 26.51
Szwajcaria 172.40
Włochy 48.63
Kopenhaga 239.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 56.—, 57.25
Pożyczka konwersyjna 8-proc. 99.50
Pożyczka dolarowa 82.—
Pożyczka kolejowa 102.50, 103.—
Pożyczka konwersyjna 5-proc. 62.—
Banku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.50

AKCJE.

Notowano w złotych.
Bank Dyskontowy 130.—
Bank Zarobkowy 85.50, 84.—
Bank Polski 139.75, 139.—

Sila i Światło 83.—
Wysoka 115.—, 117.—
Nobel 47.50
Fitzner 5.50
Modrzejów 9.15
Rudzki 2.32
Zawiercie 33.—, 34.50, 33.85
Borkowski 3.25
Spiess 98.—
Cukier 4.80
Węgiel 93.50, 93.75, 93.50
Cegielski 41.—, 42.50
Lilpop 28.75, 28.50
Ostrowieckie 81.—, 80.—
Starachowice 57.75, 58.50
Żyrardów 17.—

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 4 sierpnia (PAT)
Zamknięcie notowań końcowych w guldenach gdańskich.
100 złotych polskich 57.70 — 57.85
Telegraficzna wypłata:
na Warszawę 67.65 — 67.80
ozek na Londyn 25.08

GIELDA WARSZAWSKA.


Tel. własny „Kur. Łódzkiego“.

Warszawa, 4 sierpnia.

Na giełdzie dewiz obroty mniejsze. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar obniżył się na 8.91 i pół — 8.90 i trzy czwarte. Dewizy na Nowy Jork 8.93. Tranzakcje kablem na Nowy Jork 8.94 i jedna-czwarta. W obrotach prywatnych dolar kształtował się 8.91 i pół — 8.91 i jedna-czwarta.

Za ruble złote płacono 4.68 i pół; za 100 rubli w tranzakcjach arbitrażowych 52 dol. 55 cent.

Na giełdzie akcyjnej ogólna zniżka z powodu silnej realizacji. Większe straty poniosły popularne akcje przemysłowe i Bank Polski. Listy zastawne — słabiej.



LUCYNA
Dziś wspaniała premiera.
Produkcja europejska:
Graham Wilcox, Londyn

„Za cenę duszy i ciała“
Wspaniały dramat erotyczny w 10-ciu aktach, odtwarzający stosunki zakulisowe nowoczesnych kabaretów.
W rolach głównych **Vesta Sylva, Juliette Compton, Wyndham Standing, Walter Butler.**
W obrazie występuje słynna para taneczna **DOROTHA AREW i TOM GREENWELL**
Orkiestra symfoniczna pod kier. p. Lidauera.

Zarząd Fabryki przetworów chemicznych „SWEŁAN”, S. A.
podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1927 roku o godz. 4 p.p. w lokalu Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 122, z następującym porządkiem obrad:
1) Sprawozdanie Zarządu. 2) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępującego. 3) Sprawa upadłości. 4) Wolne wnioski. O ile zebranie w powyższym terminie nie byłoby prawomocne, zwołuje się niniejszym drugie zebranie w myśl § 30 Statutu Spółki dnia 15 września 1927 r., w wyżej wyżej wymienionym lokalu z tym porządkiem obrad, a uchwały powzięte na tem zebraniu, będą prawomocne i ostateczne, bez względu na liczbę akcjonariuszów.

Potrzebny jest wykwalifikowany majster
do oddziału przygotowawczego przedsiębiorstwa cieńkłej na 5 zespołów taśmownic i wrzeciennic. Zgłoszenia do biura przedsiębiorstwa Spółki Akcyjnej I. K. Poznańskiego od 8—9 rano.

Do akt. Nr. 23/1927 r.
Ogłoszenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Żago dziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 ust. Post. Cyw. ogłasza że w dn. 12 sierpnia 1927 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 56 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Michała Turika i składających się z 7 par walcy mosiężnych ocenionych na sumę 570 zł. Łódź, d. 29/VII 27 r. Komornik w/z Wąsowski.
Do akt. Nr. 935/27 r.
Ogłoszenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 11 sierpnia 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 31a, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Goldbarda i składających się z mebli, ocenionych na sumę 1343 zł. Łódź dn. 4.VIII-27 r. w/z Komornik S. Drłkowski.

Jesienny sezon w Rabce jest najpogodniejszy.
Jesienny sezon w Rabce jest najtańszy.
W jesiennym sezonie niema tłoku w łaźniach i w jednym w Polsce nowoczesnie urządzonej in-halatorjum.
W jesiennym sezonie kwitnie życie towarzyskie w Kasynie.
W jesiennym sezonie każdej chwili można otrzymać pokoje w hotelu zakładowym i licznych pensjonatach, Doskonała komunikacja kolejowa i autobusowa — Informacje pewne tylko w Komisji Zdrojowej i Zarządzie Zakładu Kąpielowego w Rabce.

Dr. med. Rapeport
ul. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) Tel. 44-10 choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7
Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowem. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Dobry interes
Kinematograf z własną stacją elektryczną (Agregator) wędrowny lub stały w dobrym stanie sprzedam natychmiast niedrogo. Wiadomość: Zgierz, Lach Rynek Kilińskiego, Kiosk.

Dr. Michał LIPSKI
Wschodnia 65 (Piotrkowska 46.) Tel. 3-51.
powrócił
i przyjmuje w chorobach skórnych, wenerycznych i moczopięciowych od 2-lej do 5-ej pp. i od 7 do 9 wiecz.

DR. MED. PRYBULSKI
choroby skórne włosów weneryczne i moczopięciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.

Perlmuttera Ultramarina
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odszczona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia!

Dr. Rózaner
powrócił.
Choroby skórne, weneryczne moczopięciowe Leczenie sztucznem słońcem górskim.
NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98' Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Dla pań oddzielnia poczekalnia.

Dr. med. S. Skusiewicz
ul. Andrzeja 11 Tel. 97-48
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: 9—11 g. rano - 5¹/₂—7¹/₂ po południu oprócz świąt Panie 5—6 po poł.

Dr. M. Kołodzki
powrócił.
Spec. chor. wewnątrznych w Lecznicy (Zachodnia 27) od 11¹/₂ do 2, w domu (Zielona 32) od 6 do 7.

Potrzebny stenotypista-tka
Znajomość niemieckiego konieczna. Stenografia pożądana. Oferty Pod „P. H.“ do Administracji Kurjera.

Poszukuję spółnika z kapitałem
5.000 dolarów
do dobrze zaprowadzonej wytwórni chem.-kosmetycznej. — Oferty do administracji pisma sub „Spólnik R.“

Do akt. Nr. 858/27 r. OGŁOSZENIE.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi LEON WA SOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 września 1927 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej Nr. 114, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „W. Markusfeld“, składających się z mebli itp. ocenionych na sumę 1500 zł. Łódź, d. 30/VII-27 r. Komornik L. WĄSOWSKI
Do akt. Nr. 1362/27 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 8 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 44, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do f. „G. Margulies i J. Manela“ składających się z 1000 metr. forniru dębowego, ocenionych na sumę 800 zł. Łódź, 4-VIII-1927 r. Komornik L. Wąsowski

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 17 sierpnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- Appeld Hugo, Brajera 8, pianino, lustro.
- Arndt S-wie, Pomorska 122, meble.
- Aronowicz, Aleksandrowska 23, kredens.
- Abzac Mordka, Pieprzowa 20, meble, zegar.
- Apelowicz M., Zachodnia 28, różny towar w w sklepie.
- Adler F., Konstancyńska 30, kanapa, zegar.
- Borke A., Borysza 10, maszyna do szycia.
- Błocisz S., Brzezińska 24, meble.
- Blachman R., Brzezińska 35, meble, cholewki.
- Brisk M. L., Narutowicza 42, meble, dywany.
- Bajrach S., Nowomiejska 16, garnitury męskie.
- Borenstein M., Nowomiejska 30, spirytus, wino, urządzenie sklepu.
- Brand L., Aleksandrowska 16, bawelna wigonjowa, meble.
- Blumfeld M., Piotrkowska 18, meble.
- Brodaty M., Franciszkańska 15, meble, futro karakulowe, koldry.
- Birencwejt B., Brzezińska 45, maszyna szewcka.
- Buchwald P., Lutomińska 17, meble.
- Balicki Leonard, Aleksandrowska 36, obuwie.
- Blisko E., Lutomińska 14, worek ryżu.
- Bulka I., Łagiewnicka 13.
- Blum A., Wolborska 24, meble.
- Blum A., Drewnowska 5, meble.
- Brajtbarb L., Zgierska 80, meble.
- Błaszowski Izr., Młynarska 8, meble.
- Bliśko Szlama, Pomorska 4, urządz. cukierni.
- Berkau N., Wolborska 30, meble.
- Bursztyn I., Północna 23, lustro, zegar.
- Bławat Chaim, Zgierska 54, otręby, owies.
- Brzezińska Br., Franciszkańska 58, meble.
- Binsztok Szmul, Brzezińska 51, meble.
- Balcerek M., Brzezińska 35, szafa.
- Bat Lajzer, Franciszkańska 38, lustro, zegar.
- Benedykt H., Zachodnia 19, meble.
- Brylant N., Wolborska 10, kolczyki złote, jaja, szafa.
- Buki J., Konstancyńska 3, zegary.
- Ajfenberg J., Drewnowska 8, deski.
- Edelbram Ch., Pomorska 57, meble.
- Blausztajn Aron, Nowomiejska 4, zegar.
- Bande Rywka, Gdańska 11, kredens.
- Berysz Cylich, Łagiewnicka 9, meble.
- Cytryn M. L. Sukc., Brzezińska 50, maszyna parowa, gobelina.
- Chrzanowicz I., Podręczna 9, różne meble.
- Cwilich Kalina, Pomorska 58, urządz. sklepu.
- Chabański Samuel, Al. I-go Maja 35, zegar regulator.
- Cylich Majer, Cmentarna 3-a, stół.
- Cymerman J., Gdańska 9, 8 rowerów.
- Dawidowicz S., Podręczna 6, pałta męskie.
- Dąbrowski Ant. Proforska 16, meble.
- Dajches L., Zawadzka 33, meble.
- Dodin M. M., Wesoła 4, meble.
- Dięciarska Łaja, Aleksandrowska 48, meble.
- Dymant S., Podręczna 12, meble.
- Dąb Helena, Lutomińska 4, lustro, otomana.
- Dąb Szmul, Lutomińska 4, szafy.
- Djament Ch., Konstancyńska 49, zegar.
- Działowski M., N.-Cegielińska 44, maszyna do szycia, meble.
- Ender Hugo, Lipowa (Radogoszcz) 21, szafa.
- Elsner G., Bał. Rynek 10, meble.
- Eljasz Izaak, Brzezińska 38, meble.
- Elke Rajhold, Brzezińska 49, meble.
- Estus R., Pieprzowa 18, warsztat weberski.
- Frajdendrzejch B., Nowomiejska 3, skóra podszwowa.
- Fuks L., Pomorska 73, meble, gramofon.
- Fuks D., Pomorska 141, kasa ogniotrwała.
- Fisz Izrael, Drewnowska 16, szafa.
- Frydman Wolf, Solna 10, meble.
- Fajfel Ch., Gdańska 10, 20 korcy węgla.
- Frenkiel P., Brzezińska 11, meble.
- Filozof Moszek, Aleksandrowska 43, meble.
- Frydman Szmul, Północna 14, szafa, maszyna do szycia.
- Fuks Dawid, Kielna 22, maszyna do szycia.
- Frank Leopold, Dworska 41, szafa, urządzenie sklepowe.
- Fangrad Jan, Brzezińska 45, umeblowanie pokoju.
- Fogiel Lipman, Północna 5, urządz. piekarni.
- Fride R., Zgierska 38, 20 worków koniczyny, waga.
- Fajman M., Pomorska 126, kredens.
- Feldblum E. R., Pieprzowa 19, meble.
- Falcman A., Wolborska 38, meble.
- Fajtłowicz E., Konstancyńska 26, otomana ceratowa.
- Fajn P., Konstancyńska 46, lustro.
- Felcman L., Konstancyńska 44, szafy.
- Fiecińska J., Konstancyńska 86, szafa.
- Fajłowicz L., Nowomiejska 3, ubrania męskie i pałta damskie.
- Frajdendrzejch i Bresler, Nowomiejska 3, skóra podszwowa.
- Goldfarb Icek i Chana, Cmentarna 1, różne meble.
- Greszko B., Dworska 7, meble.
- Gasiorowski Z., Niecała 6, maszyna.
- Giziewicz St., Pryncypalna 28, maszyna do szycia, lustro.
- Gelbard A., Wschodnia 48, meble.
- Grunwald M., Zgierska 48, maszyna do szycia.
- Grzybowski J., Sienkiewicza 64, worek mąki.
- Gedyger I., Aleksandryjska 11, meble.
- Grundman A., Brzezińska 21, szafa.
- Gabriel Gustaw, Franciszkańska 11, meble.
- Gane A., Rybna 17, urządzenie sklepu, waga, meble.
- Grosman Szmul, Północna 6, meble.
- Grunwald P., Aleksandrowska 28, meble.
- Gingold I., Zgierska 21, meble.
- Goldsztajn L., Aleksandryjska 24, beczka sędzi.
- Goldberg, Nowomiejska 15, meble.
- Goldfarb I., Cmentarna 1, szafa.
- Grosman i Kopel, 28 p. Strz. Kan. 41.
- Hercberg L., Cymera 15, lustro.
- Hauser M. J., Pomorska 94, urządzenie sklepowe.
- Hercberg M., Fajra 7, szafa.
- Henzelman E., Aleksandrowska 104, meble, maszyna do szycia.
- Herszkopfi B., Zawadzka 38, krowa.
- Hauser F., Pomorska 94, maszyna do szycia, szafa.
- Henoch Zygmunt, Lutomińska 34.
- Hoffman Alfons, Aleksandrowska 66, meble.
- Hofman K., Brzezińska 71, mąka.
- Hamer Abram, Brzezińska 5, maszyn do szycia, szafa.
- Holcman Jakób, Konstancyńska 79, maszyna do szycia.
- Hajdak Machel, Brzezińska 25, kapelusze damskie.
- Janiszewska K. Cymera 8, meble.
- Jelski S., Pomorska 41, waga.
- Jachnim J., Pomorska 130, kredens, maszyna do szycia.
- Jabłońska A., Drewnowska 6, zegar.
- Jerozolimski J., Rajtera 33, meble.
- Jeziorny A., Konstancyńska 24, zegar.
- Jelin A., Północna 10, lustro, otomana.
- Jakubowski Fr., Konstancyńska 23, meble.
- Kon J. H., Aleksandryjska 13.
- Kujawski Z., Kilińskiego 12, meble.
- Knopf M., Gesia 4, meble, urządzenie sklepu.
- Keller Al., N.-Marysińska 20, krzesła nowe.
- Kramer W., Zgierska 21.
- Kulawińska M., Piwna 10, otomana, szafa.
- Kopczyński Bol., Podręczna 33, różne meble.
- Koprowski E., Podręczna 13, różne meble.
- Karmiol Michał, Podręczna 12, kasa ogniotrwała, meble.
- Kaliński F., Podręczna 6, towary bawełn.
- Krauskopf E., Szpancer H., Pl. Wolności 6, pałta i ubrania męskie.
- Kohn I., Pomorska 67, meble, maszyna do szycia.
- Kucner Natalja, Pomorska 144, urządzenie sklepu.
- Kurnatowska E., Pomorska 118, lustro szafa.
- Kapelusz Eman. Pl. Wolności 10, różne meble.
- Korszel B., Sierakowskiego 40, tremo, zegar.
- Krumholz Binem, Cymera 9, kredens, leżanka.
- Knobel Szmul, Zgierska 43-45, meble.
- Ketler Chaim, Fajra 7, szafy.
- Koprowski L., Konstancyńska 12, meble.
- Krieg Zofja, Stefana 3, worek cukru, kozetka.
- Kon M., Zawiszy 7, mąka.
- Kacprowicz A., Dolna 3, różne meble.
- Kulisz L., Kochanowskiego 19, różne meble, maszyna do szycia.
- Krzysztofak A., Marysińska 34, urządzenie sklepu, meble.
- Kaszyński S., Spacerowa 6.
- Klajn H., Wolborska 9, urządzenie sklepu, stoliki z płytami.
- Krymholc C., Brzezińska 23, meble.
- Kotlicki R., Zgierska 111, meble, gramofon.
- Korzee R., Zgierska 76, maszyna do szycia, meble, mąka.
- Knopf M., Gesia 4, urządzenie sklepu, meble.
- Karzyński K., Zgierska 87, owies.
- Krusz Fr., Brzezińska 68, maszyna do szycia, meble.
- Klajman Ch., Borysza 3, mąka pszenna.
- Kartowski M., Kielbacha 12, meble.
- Kozuszczak B., Kilińskiego 7, lustro, szafa.
- Kałmanowicz Nowo-Cegielińska 46.
- Kozanecki J., Konstancyńska 67, radio aparat, meble.
- Kissler D., Konstancyńska 24, meble.
- Kotek M., Konstancyńska 9, meble, radio aparat.
- Kałożyńska Eleonora, Konstancyńska 5, likiery, kasa, zegar.
- Klinowski Fr., Konstancyńska 5, kredens.
- Kaufman Mendel, Konstancyńska 3, meble.
- Kajmert A., Konstancyńska 30, meble.
- Kadzidło S., Konstancyńska 47, pończochy skarpetki, laski, zegar, bufet.
- Krygier S., Konstancyńska 78, tremo.
- Kochański J., Al. I-go Maja 7, meble.
- Libich K., Brzezińska 62, kanapa, tremo.
- Lubochiński Ch. B., Podręczna 11, różne meble.
- Langner A., Sikawska 1, meble.
- Leszczyński J., Nowomiejska 7, beczka syropu.
- Libermensch L., Bałucki Rynek 10, szafy.
- Lajzerowicz J. D., Zgierska 14, meble.
- Lesman A., St. Rynek 5, stół.
- Lichtentstajn Alter, Pańska 6, owies, waga.
- Lasman M., Pomorska 52, urządzenie sklepu.
- Lichawski J., Lutomińska 29, urządzenie sklepu, zegar.
- Lelenowski S. A., Zgierska 43, meble.
- Litrowski S., Zawiszy 28, urządzenie sklepu, meble.
- Lewkowicz A., Zgierska 56, owies.
- Łazyngier J. B., Aleksandryjska 24, mąka.
- Lewkowicz D., Franciszkańska 4, kredens, szafa.
- Liberman J., Konstancyńska 29, meble.
- Luboszycki H., Konstancyńska 46, szafa.
- Lebowski U., Konstancyńska 44, szafy.
- Lukin Lajzer, N.-Cegielińska 38, meble.
- Lajzerowicz M., Pl. Wolności 6, meble.
- Limkowicz J., Nowomiejska 4, szafa.
- Lesman Chil, Gdańska 8, szafa.
- Landau D., Gdańska 5, zegar.
- Lewkowicz W., Gdańska 5, kredens.
- Lewkowicz D., Franciszkańska 2-4, meble.
- Mesłowicz Chana, Brzezińska 5, lustro.
- Mantaj Paweł, Pałacowa 5, maszyna do szycia, szafa.
- Miller J. i Lessich T., Sierakowskiego 43, maszyna do szycia, rower.
- Moszkowicz I., Pomorska 93, meble, maszyna do szycia.
- Miltrin L., Pomorska 83, urządzenie biurkowe i gabinetowe.
- Myszkowski A., Rajtera 12, meble.
- Miller J., Sierakowskiego 43, maszyna do szycia.
- Markowicz M., Pieprzowa 6, szafa.
- Muszyński S., Lutomińska 4, maszyna do szycia.
- Merczyński S., Wolborska 12, meble.
- Minster J., Franciszkańska 32, meble, urządzenie sklepu.
- Mandel M., Jakóba 10, meble.
- Mirowski Majer, Drewnowska 6, meble.
- Miniewska A., Wschodnia 5, urządz. sklepu.
- Musiał Wanda, Aleksandrowska 40, mąka.
- Moszkowicz I., Pomorska 91, meble.
- Malenicki I. M., Młynarska 11, urządzenie sklepu, meble.
- Majranc D., Konstancyńska 49, meble.
- Mackiel P., Konstancyńska 86, meble.
- Nowak J., Sikawska 4, meble.
- Neuman Ch., Pomorska 79, waga.
- Nowak H., Bałucki Rynek 10, meble.
- Najfeld S., Konstancyńska 28, kredens.
- Niedźwiedz J., Cmentarna 3, meble.
- Oborska Fr., Brajera 33, szafa.
- Opatowski M., Solna 6, meble.
- Ostrowski A. I., Piotrkowska 55, różne artykuły biurkowe i piśmienne.
- Olszer I., Narutowicza 58, meble.
- Opas R., Ogrodowa 8, urządzenie sklepu.
- Ofenbach A., Aleksandrowska 7, meble.
- Obarzanek Chana, Pomorska 3, meble.
- Orbach M., Konstancyńska 3, kredens.
- Oppenheim M., Konstancyńska 3, szafy, stół.
- Ordynans S., Konstancyńska 48, kredens.
- Opoljon J., Nowomiejska 4, szafy.
- Olszer M., Brzezińska 4, szafy, maszyna do szycia.
- Tragsbetreger I., Franciszkańska 41, stół, pałta frakowe.
- Pijanowski S., Łagiewnicka 41, urządzenie sklepu.
- Potykowski F., Piwna 13, meble.
- Patykowsky F. i L. Piwna 13, koldry pluszowe, meble.
- Piaskowski A. F., Pomorska 106, urządzenie biurkowe.
- Pakuly A., Drewnowska 9, meble.
- Piasecka A., Konstancyńska 146, urządzenie sklepu.
- Przytrak T., Zawiszy 17, urządzenie piekarni.
- Potajewska E., Drewnowska 30, meble.
- Pluciński M., Pomorska 108, maszyna do szycia.
- Putajewski H., Brzezińska 18, meble.
- Pełzowski W., Lutomińska 36, meble.
- Pacanowski M., Pomorska 86, meble.
- Pelman H., Aleksandrowska 58, waga, szafa urządzenie sklepu.
- Perlmutter E., Brzezińska 51, maszyna do szycia, meble.
- Pilecki H., Konstancyńska 80, urządzenie sklepu.
- Piasecki J., Konstancyńska 146, różne towary kolonialne.
- Peter A., Gdańska 11, meble.
- Putersmidt H., Bazarna 6, kredens.
- Petykowski F., Piwna 13, koldry pluszowe, meble.
- Rosenberg B., Południowa 31, kredens.
- Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble.
- Rajski A., Brzeska 9, szafa, kredens.
- Rozenowajg Ch. i D., Pieprzowa 19.
- Rybiałek A., Sikawska 9, zegar, urządzenie sklepu.
- Rosenberg B., Lutomińska 17, meble.
- Rosenberg I., Lutomińska 11, maszyna do szycia, szafa.
- Rawet M., Wschodnia 16, meble.
- Rosenowajg J. W. Cymera 9, urządzenie sklepu, waga, szafa.
- Rotband L., Wschodnia 18, urządzenie sklepu.
- Rolnicki I., Wolborska 34, meble, waga.
- Ratelewski P., Franciszkańska 58, meble.
- Rozenfarb J., Pieprzowa 14, lustro.
- Rozenfeld M., Kościelna 5, koldry pluszowe, meble.
- Rundbaken J., Zachodnia 28, szafy.
- Rozenberg L., Zawiszy 32, różny towar w sklepie.
- Rosenowajg S., Konstancyńska 23, szafa, zegar.
- Rotbein Boruch, Konstancyńska 3, żyrandole elektryczne i lampki.
- Rorman A., Konstancyńska 46, maszyna do szycia, zegar.
- Ramo S., Konstancyńska 31, meble.
- Rubinstein Z., Brzezińska 23, szafy.
- Rosental J., Smentarna 1, lustro.
- Rotbajni H., Gdańska 5, lustro.
- Sztejnberg A., Dolna 12, meble, koldry pluszowe.
- Składowski T., Łagiewnicka 24, patefon.
- Stokfisz M., Piwna 24, szafa, stół.
- Stenzel D., N. Marysińska 18, meble, koldry.
- Stokfisz M., Piwna 24, meble.
- Surowiak J., Pryncypalna 10, meble.
- Sobolewski J., Pomorska 80, meble.
- Szwarszulec E., Pomorska 163, meble, gramofon.
- Szulc A., Pomorska 116, bufet.
- Sztorom M., Rajtera 15, urządzenie sklepu.
- Szaldajski S., Konstancyńska 42, meble.
- Szulc J., Ceglana 10, meble.
- Szac J., Pl. Wolności 7, szafa.
- Szlezynghier I., Łagiewnicka 13, meble, maszyna do szycia.
- Soboński J., Lutomińska 15, kalamarz.
- Szafner B., Sierakowskiego 19, mąka, maszyna do szycia.
- Samburska H., Zgierska 28, cukierki, urządzenie mieszkaniowe.
- Saft G., Stary Rynek 12, produkty spożywcze, mydło.
- Skoropa A., Pl. Kościelny 8, szafa.
- Sulifski A., Marysińska 9, urządzenie sklepu.
- Strycharz P., Północna 14, meble.
- Silbering M., Podręczna 19, meble.
- Senderowicz R., Zgierska 38, meble, mąka.
- Skalec P., Spacerowa 14, meble.
- Szpal R., Aleksandrowska 48, mąka.
- Szydłowska, Północna 7, owies, saladera.
- Sochaczewski H., Zgierska 13, waga, meble.
- Stonim L., Brzezińska 63, meble.
- Sosnowska D., Wschodnia 19, meble, maszyna pończosznicza.
- Szwarc A., Konstancyńska 26, kredens.
- Stajn M., Konstancyńska 9, mydło, perfumy, szcztolki, grzebienie.
- Segalowa S., Konstancyńska 7, szafy 2.
- Sierakowski D., Konstancyńska 3, meble, maszyna do szycia.
- Szymański J., Konstancyńska 126, meble.
- Szajnrok M., Konstancyńska 92, 2 kasy ogniotrwałe.
- Szternfeld W., Nowocegielińska 41a, kredens, mąka.
- Szymchowicz A., Wschodnia 24, maszyna do szycia.
- Szymański A., Gdańska 11, maszyna do szycia.
- Skorasieński I., Gdańska 11, meble.
- Szenfeld L., Zawadzka 23, szafa.
- Tyler I., Nowo-Targowa 4, kredens.
- Tuszyński J., Sikawska 24, meble.
- Tomczyk J., Franciszkańska 7, warsztat stolarski.
- Tajtelbaum M., Drewnowska 5, meble, fortepian.
- Taubman S., Łagiewnicka 27, meble.
- Traube J., Nowomiejska 4, 1.000 metrów płótna.
- Urbach N., Drewnowska 8, meble.
- Witecki J., Brzeska 9, meble.
- Weber O., Ks. Brzóska 63, 2 szafy.
- Wagowski C., Brzezińska 20, kredens.
- Włockowski P., Brzezińska 92, meble.
- Wręczycki W., Brzezińska 100, meble, maszyna do szycia.
- Wajnsztajn J., Cereckiego 13, płóczka, 2 rowagi.
- Widawski J., Podręczna 36, meble.
- Wolman W., Podręczna 7, 60 pałt.
- Wajs J., Wolborska 16, meble.
- Wajgold J., Pomorska 86, meble.
- Wolbach T., Pomorska 144.
- Wajnkranec S., Pl. Wolności 12, 2 wagi.
- Wajncygier M., Zgierska 49, szafa.
- Weksler D., Pomorska 79, szafa.
- Wajcman S., Podręczna 5, 2 szafy.
- Widawski W., Mickiewiczza 12, meble.
- Wajnkranec Ch., Pomorska 8, czekolada.
- Wajnbium J., Lutomińska 7, meble.
- Wierzchucki U., Drewnowska 16, meble.
- Wajselisz K., Konstancyńska 3, meble.
- Wajs S., Konstancyńska 3, meble.
- Wonsowicz W., Konstancyńska 46, meble.
- Wonsowicz G., Konstancyńska 46, kredens, maszyna do szycia.
- Wajzman L., Wschodnia 24, urządzenie piwiarni.
- Wiclińska A., Gdańska 11, różne wódl.

- 347. Związek Transportowy, Łagiewnicka 4, meble.
- 348. Ziółkowski J., Piwna 23, meble, maszyna do szycia.
- 349. Zarzewski A., Podrzeczna 10, kasa ogniotrwała, meble.
- 350. Złotnik S., Szkolna 21, meble.
- 351. Zacharjusz S., Łagiewnicka 24, meble.
- 352. Zilbermanc S., Pomorska 25, meble.
- 353. Zeligman J., Wolborska 36, meble.
- 354. Zilberberg A., Zgierska 19, bilard, meble.
- 355. Zaff Ch., Franciszkańska 6, urządzenie sklepu
- 456. Zaks N. Naftali, Aleksandrowska 20, meble, waga.
- 357. Zalcensztajn I., Aleksandrowska 42, meble, waga.
- 358. Zytenfeld J., Aleksandryjska 13, meble.
- 359. Zajtman N., Brzezińska 10, meble.
- 360. Zelman L., Konstanytynowska 30, otomana.
- 361. Gocht N., Prusa 33, meble.

W dn. 18 sierpnia r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

- 1. Aronowicz M., Piotrkowska 3, manufaktura.
- 2. Aizenman M., Kilińskiego 46, meble.
- 3. Abramowicz H., Zawadzka 23, pianino.
- 4. Aizenberg S., Kilińskiego 46, meble.
- 5. Aronowicz L., Piotrkowska 92, 2 szafy.
- 6. Adamska N., 6-go Sierpnia 96, 60 kg. ryżu.
- 7. Aizenberg H., Kolejowa 5, meble, waga.
- 8. Aronowicz, Piotrkowska 9, meble.
- 9. Ast J., Nowo-Cegielniana 14, meble.
- 10. Abramowicz D., Nowa-Cegielniana Nr. 37, 2 szafy.
- 11. Anzel W. L., Cegielniana 22, meble.
- 12. Ajnhorn A., Cegielniana 17, meble.
- 13. Adler A. H., Cegielniana 39, kredens.
- 14. Ailenberg A., Cegielniana 60, meble, waga.
- 15. Brzeziński Ch., Cegielniana 47, meble.
- 16. Breslauer M., Gdańska 31, meble.
- 17. Bartoszewski, Napiórkowskiego 157, urządzenie sklepu.
- 18. Bejenke R., Zarzewska 13, maszyna do szycia, urządzenie piekarni.
- 19. Bergman A., Zawadzka 15, meble, kasa ogniotrwała.
- 20. Blatt H., Gdańska 8, meble.
- 21. Borensztajn J., Piotrkowska 21, różny towar.
- 22. Brot E., Południowa 15, meble.
- 23. Berenchajm J., Skwerowa 20, meble.
- 24. Brodt A., Przejazd 14, kredens.
- 25. Boczek R., 6-go Sierpnia 21/23, kredens.
- 26. Bredel J., Al. I Maja 52, produkty spożywcze.
- 27. Bratbardt L., 6-go Sierpnia 25, meble.
- 28. Berliński I., Zielona 22, meble, waga.
- 29. Birnbaum Sz., Kamienna 18, meble, maszyna do szycia.
- 30. Brauer M., Kamienna 3, 3 bajty.
- 31. Białostocki A., Piotrkowska 64, urządzenie sklepu.
- 32. Burchard J., Lipowa 57, szafa.
- 33. Borkowski Sz., Żeromskiego 64, meble.
- 34. Brauner B., Zakątna 23, mąka.
- 35. Baum R., Konstanytynowska 14, otomana, maszyna do szycia.
- 36. Baumgarten R., Piotrkowska 88, 40 kg. mydła.
- 37. Brandel R., Piotrkowska 82, 50 kg. mąki.
- 38. Brajtbar A., Andrzejka 46, meble.
- 39. Bresler M., Piotrkowska 31, szafa.
- 40. Baum J., Piotrkowska 69, meble.
- 41. Berkowicz Sz., 6-go Sierpnia 34, szafa.
- 42. Brajtbar C., Żeromskiego 39, tremo.
- 43. Binke H., Zachodnia 72, meble.
- 44. Berek L., Zachodnia 49, meble.
- 45. Berkowicz D., Kamienna Nr. 1, maszyna do szycia.
- 46. Bartkowski J., Kamienna 4, kredens.
- 47. Bersz O., Kopernika 25, urządzenie restauracji.
- 48. Borensztajn J., Kopernika 4, kredens.
- 49. Beker Sz. M., Kamienna 20, tremo.
- 50. Baum I., Zawadzka 21, meble.
- 51. Boruchin J., Nowo-Cegielniana 3/5, przedza.
- 52. Benezkowski L., Piotrkowska 26, kredens.
- 53. Bachrier I., Nowo-Cegielniana 24, 2 szafy.
- 54. Bilbaum Sz., Cegielniana 12, meble.
- 55. Bando M., Al. I Maja 8, meble.
- 56. Brauner J., Al. Kościuszki 29, meble.
- 57. Brawerman Sz., Cegielniana 10, szafa.
- 58. Bezdecki J., Cegielniana 57, meble.
- 59. Borensztajn I., Cegielniana 55, kredens.
- 60. Bielawski E., Cegielniana 63, meble.
- 61. Birnbaum H., Cegielniana 56, meble.
- 62. Bob M., Gdańska 25, meble.
- 63. Brawerman M., Kilińskiego 30, kredens.
- 64. Bathelt M. i Gesner, Kilińskiego 24, 4 biurka, prasa.
- 65. Berger I., Kilińskiego 44, meble.
- 66. Boehm A., Kilińskiego 44, meble.
- 67. Bocian F., Kamienna 2, towary galanteryjne.
- 68. Bezbroda, Cegielniana 41, 5 szt. towaru.
- 69. Czarnociński M., Cegielniana 138, szafa, 2 wagi.
- 70. Cedrowski J., Żeromskiego 25, pianino, tremo, kasa ogniotrwała.
- 71. Ciegler, Przejazd 102, biurko.
- 72. Cwik J., Sienkiewicza 6, meble.
- 73. Cufkiewicz W., Główna 65, tremo, 20 sukien, 30 koszul.
- 74. Chorowski M., Żeromskiego 36, meble.
- 75. Charasz E., Żeromskiego 17, meble.
- 76. Cały L., Zielona 30, meble.
- 77. Chwat B., Gdańska 28, pianino.
- 78. Cymerman Sz., Cegielniana 7, otomana.

- 79. Cwiler I. J., Narutowicza 11, kredens.
- 80. Chmielnicki Ch., Żeromskiego 44, meble.
- 81. Chosyzsner R., Południowa 22, maszyna do szycia.
- 82. Cymerman B., Kamienna 2, meble.
- 83. Chęciński I., Kopernika 42, meble.
- 84. Cymbel A., Nowo-Cegielniana 14, meble.
- 85. Chojnacki L., Al. Kościuszki 37, meble.
- 86. Cuker M., Al. I Maja 45, meble.
- 87. Cafel Ch., Cegielniana 23, meble.
- 88. Cwajg P., Cegielniana 62, szafa, papier.
- 89. Cymerman P., Kamienna 2, 6 stołów, firanki.
- 90. Dyszkin S., Piotrkowska 8, maszyna do pisania, meble, kasa ogniotrwała.
- 91. Drasze, Przejazd 46, biurko.
- 92. Derfner L., Przejazd 33, meble.
- 93. Dessau M., Kamienna 18, 2 bajty.
- 94. Dessau P., Piotrkowska 36, meble.
- 95. Djament N., Piotrkowska 9, urządzenie sklepu.
- 96. Dzieficiarski L., Kamienna 1, szafa.
- 97. Działowski H., Nowo-Cegielniana 6, meble.
- 98. Dudelczyk J., Nowo-Cegielniana 12, meble.
- 99. Doliński A., Nowo-Cegielniana 24, tremo.
- 100. Dobkin A., Nowo-Cegielniana 24, meble.
- 101. Doktorczyk A., Nowo-Cegielniana 37, meble.
- 102. Dymant A., Wschodnia 25, 2 koldry, meble.
- 103. Drozdowski I., Al. Kościuszki 24, szafa.
- 104. Diamant A., Kilińskiego 44, meble.
- 105. Engel J., Al. I Maja 8, kasa ogniotrwała.
- 106. Ende E., Piotrkowska 108, meble.
- 107. Edelman L., Południowa 18, meble, pianino.
- 108. Edelclwajg H., Pomorska 9, kredens.
- 109. Epsztajn D., Kilińskiego 25, meble.
- 110. Epsztajn H., Al. I Maja 32, meble.
- 111. Fryczek-Słochawska L., Al. I Maja 21, pianino, meble.
- 112. Frajman M., Cegielniana 41, meble.
- 113. Fiszer I., Zarzewska 2, meble, maszyna do szycia.
- 114. Frankental H., Południowa 32, meble.
- 115. Fajwisz H., Piotrkowska 69, meble.
- 116. Frydman Z., Przejazd 29, meble.
- 117. Fiszer K., Południowa 26, meble.
- 118. Fuks H., Sienkiewicza 15, meble.
- 119. Fuks J., Lipowa 35, kredens.
- 120. Fiszer H., Przejazd 25, maszyna do szycia, lustro.
- 121. Fachler Sz., Żeromskiego 24, kapy, meble.
- 122. Frydman H., 6-go Sierpnia 17, szafa.
- 123. Friedman L., Zachodnia 52, meble.
- 124. Fingerhut M., Południowa 3, urządzenie sklepu.
- 125. Fiszer D., Gdańska 5, kredens.
- 126. Frydman G., Kilińskiego 104, szafa.
- 127. Frenkel H., Przejazd 50, meble, mąka.
- 128. Frucht M., Cegielniana 2, maszyna do szycia.
- 129. Fuks I., Lipowa 35, meble, maszyna do pisania.
- 130. Frajdenrajch J., Kopernika Nr. 19, otomana, tremo.
- 131. Feferman G., Nowo-Cegielniana 14, meble.
- 132. Faktor I., Nowo-Cegielniana 31, 2 szafy, stół.
- 133. Fiszer D., Cegielniana 26, meble, maszyna do szycia.
- 134. Frydman J., Cegielniana 12, meble.
- 135. Frenkel A., Cegielniana 71, szafa.
- 136. Frenkiel D., Gdańska 28, meble.
- 137. Flunk J., Kilińskiego 10, meble.
- 138. Fajner J., Kilińskiego 36/38, meble.
- 139. Frenkel J., Kopernika 23, maszyna do szycia, kredens.
- 140. Goński i Engelmań, Wólcząńska 9, 2 maszyny tkackie.
- 141. Grubert K., Pieprzowa 16, maszyna do szycia
- 142. Goldfeder M., Piotrkowska 77, meble.
- 143. Glasman Ch., Narutowicza 3, kasa ogniotrwała, 2 biurka.
- 144. Grynszpan H., Pomorska 18, wiadra, miednice.
- 145. Grynberg Sz., Kilińskiego 78, meble.
- 146. Grynberg A., Targowa 14, kredens.
- 147. Guterman F., Kamienna 2, meble.
- 148. Goldsztajn S., Zielony Rynek 8, meble, masło, waga.
- 149. Goldberg J., Gdańska 31a, meble.
- 150. Goldkopi M., 6-go Sierpnia 34, meble.
- 151. Goldberg Ch., Żeromskiego 56, meble.
- 152. Golcer S., Narutowicza 47, różne produkty.
- 153. Goldlust J., Al. Kościuszki 32.
- 154. Gliksberg M., Południowa 10, kredens.
- 155. Goldfarb Ch., N.-Cegielniana 14, meble.
- 156. Goldblum N., Narutowicza 47, maszyna do szycia, tremo.
- 157. Grynholc J., Piotrkowska 37, piecyki.
- 158. Grambor G., Andrzejka 24, węgiel.
- 159. Głowacka L., Przejazd 49, maszyna do szycia, meble.
- 160. Golcer R., Narutowicza 47, meble.
- 161. Glass Ch., Wschodnia 66, towar w sklepie.
- 162. Godes A., Gdańska 37, 37 mtr. jedwabiu.
- 163. Galewscy B.-cia, Kolejna 1, 30 korcy węgla.
- 164. Guterman I., Cegielniana 15, warsztat tkacki.
- 165. Glicensztajn L., Kopernika 19, meble.
- 166. Glicensztajn M., Kopernika 19, zegar.
- 167. Grosberg M., Kamienna 20, maszyna do szycia, meble.
- 168. Gelibter A., N.-Cegielniana 24, meble.
- 169. Grynberg I., Wschodnia 45.
- 170. Grynberg M., Al. I-go Maja 21, meble.
- 171. Grinberg A., Al. I-go Maja 9, meble.
- 172. Goldlust A., Cegielniana 6, meble.
- 173. Gutstadt L., Cegielniana 26, meble.
- 174. Grynsztajn J., Cegielniana 46, kredens.
- 175. Godes A., Gdańska 37, towar jedwabny.

- 176. Grynfeld L., Gdańska 35, meble.
- 177. Goldberg J., Gdańska 31a, meble.
- 178. Guterman N., Kamienna 2, mydło
- 179. Gelst A., Kamienna 2, meble, maszyna do szycia.
- 180. Gelibter A., Al. I aMja 8, otomana.
- 181. Haman O i B., Targowa 34, meble.
- 182. Hudes A., Główna 67, urządzenie sklepu, kapelusze.
- 183. Hesse A., Nawrot 5, meble.
- 184. Hepper P., Żeromskiego 13, meble.
- 185. Haneman A., Narutowicza 4, obrazy.
- 186. Herszkorn M., N.-Cegielniana 46, meble, maszyna do szycia.
- 187. Herc Sz., N.-Cegielniana 7, kredens.
- 188. Horowicz A., N.-Cegielniana 4, tremo.
- 189. Hochenberg C., N.-Cegielniana 18, zegar.
- 190. Hamburgier B., Al. I Maja 11, biurko.
- 191. Harsztak H., Cegielniana 26, meble.
- 192. Herszorn J., Cegielniana 23, meble.
- 193. Hochenberg L., Cegielniana 53, meble.
- 194. Hendeles M., Konstanytynowska 58, meble.
- 195. Hendeles D., Kilińskiego 44, zegar.
- 196. Juszkiewicz A. i O., Cegielniana 109, meble, kapy.
- 197. Jelinowicz S., Piarowicza 14, meble.
- 198. Jama Sz. M., Wschodnia 56, meble.
- 199. Juliewicz P., Wschodnia 3, szafa, szczotki.
- 200. Jakner K., Sienkiewicza 56, meble.
- 201. Kubasiewicz J., Piotrkowska 79, maszyna do wyrobu masła, masło.
- 202. Krochmalnik R., Cegielniana 28, czekolada.
- 203. Jaczmienik S., Cegielniana 46, meble.
- 204. Izakowicz L., Gdańska 10, meble.
- 205. Jakubowicz M., Piotrkowska 54, meble.
- 206. Jelski M., Cegielniana 26, meble.
- 207. Jasinowski H., Wschodnia 74, kredens.
- 208. Jankielewicz H., Cegielniana 52, otomana.
- 209. Kurc G., Cegielniana 44, meble, obraz.
- 210. Kon D., Południowa 24, meble, pianino.
- 211. Kunig H., Napiórkowskiego 119, kredens.
- 212. Kon J., Południowa 74, pianino.
- 213. Kohn I., Pomorska 67, meble, maszyna do szycia.
- 214. Kernbaum J., Piotrkowska 78, kasa ogniotrwała, urządzenie biura.
- 215. Krenik K., Piotrkowska 136, 2 biurka
- 216. Krakowski B., Południowa 36, kasa ogniotrwała, pianino, kredens.
- 217. Kinderman F. R., Andrzejka 12, 50 st. towaru.
- 218. Kurc R., 6-go Sierpnia 19, towar galanteryjny.
- 219. Kustyn H., Zielona 48, meble.
- 220. Kałowska T., Kilińskiego 57, meble.
- 221. Kenig I., Żeromskiego 44, meble, wózek.
- 222. Kolski M., Południowa 4, urządzenie sklepu.
- 223. Kozanecki T., Andrzejka 46, towar w sklepie.
- 224. Kupermanc Sz., Żeromskiego 45, meble, maszyna do szycia.
- 225. Klaczkin I., Południowa 18, 2 szafy.
- 226. Kinrus R. H., Zawadzka 17, urządzenie sklepu
- 227. Klajman M., Żeromskiego 26, meble.
- 228. Klajman W., Mała 5, urządzenie piekarni.
- 229. Kowalczyński A., Narutowicza 31, urządzenie cukierni.
- 230. Kopczyński W., Główna 32, meble.
- 231. Kupermanc M., Składowa 13, kasa ogniotrwała.
- 232. Kasman M., Zielona 42, towar w sklepie.
- 233. Kałowska M., Kilińskiego 57, towar w sklepie
- 234. Kowalski K., Żeromskiego 63, 100 korcy węgla.
- 235. Kamionka J., Andrzejka 38, 2 szafy.
- 236. Karabanowa Sz., Cegielniana 64, tremo.
- 237. Kraje E., 6-go Sierpnia 14, meble.
- 238. Krepel L., Gdańska 90, urządzenie sklepu.
- 239. Kaufman, Al. I Maja 4.
- 240. Kon M., Cegielniana 40, otomana.
- 241. Kunkel J., Kopernika 57, 2 szafy.
- 242. Kozłowski Sz., N.-Cegielniana 7, lustro.
- 243. Kempński I., N.-Cegielniana 12, meble.
- 244. Klin B., N.-Cegielniana 22, meble.
- 245. Kempński M., N.-Cegielniana 19/21, otomana.
- 246. Kahan I., N.-Cegielniana 24, otomana.
- 247. Kon B., N.-Cegielniana 26, kredens.
- 248. Kryszek M., N.-Cegielniana 33, kredens.
- 249. Klajnerer S., N.-Cegielniana 33, meble.
- 250. Kurc T., Cegielniana 5, meble.
- 251. Kobryńska J., Cegielniana 2, meble.
- 252. Kruglański L., Cegielniana 26, meble.
- 253. Kempłński M., Cegielniana 19, meble.
- 254. Kaufman I., Al. I Maja 4, meble.
- 255. Kornbrecht A., Cegielniana 33, meble.
- 256. Krochmalnik R., Cegielniana 28, 4 but. soku, waga, szafa.
- 257. Kon M., Cegielniana 40, meble.
- 258. Kaplan A. Sz., Cegielniana 57, meble.
- 259. Kapelusznik J., Piotrkowska 22, meble.
- 260. Kuperman R., Gdańska 18, kredens.
- 261. Koper P., Gdańska 42, meble.
- 262. Kaplan Ch., Gdańska 25, meble, kapy.
- 263. Kopelowicz F., Gdańska 25, toaleta.
- 264. Kiersz S., Kilińskiego 10, meble.
- 265. Landau H., Cegielniana 22, meble.
- 266. Lichtenberg H. B., Sienkiewicza 11, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, biurko, meble.
- 267. Lichtensztajn M., Cegielniana 102, meble.

W dniu 19 sierpnia r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

- 1. Abbe I S-ka, Żeromskiego 107, 2 biurka.
- 2. Adam H., Andrzejka 46, meble.
- 3. Andurski A., Al. Kościuszki 69, meble.

- 4. Aizyk Besterman, Główna 55, kredens.
- 5. Adler Sz., Kilińskiego 105, meble.
- 6. Bielus W., Nowo-Zarzewska 17, urządzenie apteki.
- 7. Bek F., Nowo-Zarzewska 11, 2 szafy.
- 8. Budzyn W., Obywatelska 93, meble.
- 9. Bek G., Rzgowska 23, urządzenie sklepu, maszyna do szycia.
- 10. Berke Ch. M., Rzgowska 1, 30 garniturów męskich.
- 11. Broje A., Petersburska 5, maszyna do szycia.
- 12. Bauer M., Rokicińska 170, 2 krosna.
- 13. Baruch S., Piotrkowska 238, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, biurko.
- 14. Babirowski K., Kilińskiego 232, meble.
- 15. Badowski J., Ruska 4, meble.
- 16. Bubas K., Rokicińska 143, meble.
- 17. Bek G., Rzgowska 23, meble.
- 18. Bojer J., Rzgowska 63, meble, maszyna do szycia.
- 19. Borensztajn M., Kilińskiego Nr. 131, meble 2 koldry.
- 20. Bialek Sz., Nowo-Zarzewska 6, meble, 200 szt. jaj.
- 21. Belenke G., Piotrkowska 286, mąka.
- 22. Baumander A., Sieradzka 3, meble.
- 23. Berman H., Kilińskiego 93, biurko.
- 24. Bajerski F., Krucza 28, meble.
- 25. Baran Ch., Piotrkowska 176, towary kolon.
- 26. Benda R., Rokicińska 11, towar w sklepie.
- 27. Bersztel Sz., Napiórkowskiego 47, urządzenie sklepu.
- 28. Brajtsztajn B., Konstanytynowska 57, tremo.
- 29. Bergman E., Lipowa 12, otomana.
- 30. Bialek H., Lipowa 3, meble.
- 31. Boraks S., Różana 10, biurko.
- 32. Brauer K., Piotrkowska 120, meble.
- 33. Borensztajn L., Główna 6, meble.
- 34. Borensztajn L., Główna 6, meble.
- 35. Berman M., Kilińskiego 93, meble.
- 36. Canke T., Rzgowska 89, meble.
- 37. Coner A., Łączna 33, lustro.
- 38. Czerniowski M., Sieradzka 3, pianino, kredens.
- 39. Cwajghaft G., Rzgowska 1, towary galant.
- 40. Cłup K., Rzgowska 100, meble.
- 41. Cange T., Rzgowska 89, meble.
- 42. Cent A., Krucza 27, meble, waga.
- 43. Chorzewski F., Kopernika 11, meble.
- 44. Benke M., Piaseczna 6, waga, 7 korcy węgla.
- 45. Cytrynowicz L., Kilińskiego 156, worek mąki.
- 46. Cymerman L., Kilińskiego 135, warsztat tkacki.
- 47. Chmiel Ch., Lipowa 56, zegar.
- 48. Chmielnicki L., Główna 31, meble.
- 49. Cynkiewicz A., Główna 34, meble.
- 50. Cezak J., Kilińskiego 96, kredens.
- 51. Dębska M., Nowo-Zarzewska 20, meble.
- 52. Dziel A., Dąbrowska 7, meble.
- 53. Danys A., Obywatelska 59, szafa.
- 54. Dawidowicz T., Rzgowska 7, meble.
- 55. Dimetnan N., Rokicińska 33, meble.
- 56. Dorfman Sz., Piotrkowska 180, herbata, mydło, cukier.
- 57. Dratwa F., Lipowa 5, szafa, obrusy.
- 58. Drose H., Piotrkowska 154, mydło toaletowe.
- 59. Degtjarów A., Andrzejka 9, meble.
- 60. Darembus B., Główna 55, zegar.
- 61. Edler R., Nowo-Pabjanicka 45, maszyna do szycia, meble.
- 62. Ende E., Piotrkowska 108, kasa ogniotrwała, meble.
- 63. Ehardt O., Rzgowska 77, meble.
- 64. Erhardt SS-wie, Rzgowska 77, meble.
- 65. Engelski I., Kilińskiego 108, waga, meble.
- 66. Ellenberg J., Lipowa 3, meble.
- 67. Epsztajn A., Sieradzka 1, 10 tuz. mydeł, woda kolońska.
- 68. Engiel A., Kilińskiego 86, zegar.
- 69. Ellenberg Ch., Kilińskiego 89, meble.
- 70. Fiszer I., N.-Zarzewska 2, tremo.
- 71. Fried H., N.-Zarzewska 2, kredens.
- 72. Freidenrajch J., Kopernika 19, meble.
- 73. Fuks A., Browarna 25, zegar.
- 74. Firus E., Rzgowska 44, meble.
- 75. Fiszer K., Sienkiewicza 89, maszyna do szycia, biurko.
- 76. Froelich W., Wólcząńska 72, 2 szafy.
- 77. Fogelman S., Nawrot 55, maszyna do szycia
- 78. Friede A., Napiórkowskiego 47, meble.
- 79. Frajdenrajch J., Kopernika 19, kredens.
- 80. Fajer E., Rzgowska 56, meble.
- 81. Frydman Sz., Sosnowa 13, worek mąki.
- 82. Fijałkowski M., Wysoka 26, urządz. sklepu.
- 83. Fuks Sz., Piotrkowska 200, mydło, herbata.
- 84. Fajersztajn M., Konstanytynowska 56, szafa.
- 85. Fiszer I., Konstanytynowska 54, fortepian, 6 kliszczków.
- 86. Fiszer F. SS-owie, Długosza 41, 10 sztuk towaru.
- 87. Glicensztajn M., Kopernika 19, meble.
- 88. Górecka St., Nowe Sady 15, szafa.
- 89. Górski i Śpiwacki, Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała, 4 biurka, maszyna do pisania
- 90. Grining F., Podmiejska 5, meble.
- 91. Grzelczak A., Rokicińska 56, 2 szafy.
- 92. Gertner J., Rzgowska 19, maszyna do szycia, kredens.
- 93. Gerszt F., Rzgowska 97, meble.
- 94. Gruszka T., Rzgowska 71, meble, mąka.
- 95. Grudziński F., Rzgowska 70, maszyna do szycia, meble.
- 96. Gilge R., Kopernika 20, maszyna do szycia.

97. Gole D., Dąbrowska 40, meble.
 98. Gonszer L., Sieradzka 1, meble.
 99. Grinberg B., Główna 65, maszyna do szycia, meble.
 100. Gilzner I., Główna 67, meble.
 101. Gruszkiewicz Ch., Piotrkowska 290, meble.
 102. Goldberg Sz., Targowa 67, szafa.
 103. Goldin M., Główna 55, maszyna szewcka.
 104. Grosman Sz., Sienkiewicza 52, meble.
 105. Górkiewicz J., Gubernatorska 3, urządzenie sklepu.
 106. Gutman A., Konstanyńska 54, tremo.
 107. Galster P., Konstanyńska 51, lustro, 10 kapeluszy.
 108. Grodziński U., Lipowa 9, szafa.
 109. Gilksman Z., Lipowa 56, otomana.
 110. Hecht Sz., N-Zarzewska 9, meble.
 111. Holc H., Nawrot 64-66, meble.
 112. Hoffert E., Nowa 3, kredens.
 113. Honikowski St., Piotrkowska 205, konserwy.
 114. Honigsman Sz., Główna 42, mąka.
 115. Horn Ch., Konstanyńska 50, 25 czajników, 2 koldry.
 116. Hamburger Sz., Lipowa 20, meble.
 117. Hamer J., Kilińskiego 105, kredens.
 118. Hajne J., Przędzalniana 81, maszyna do szycia.
 119. Józwiak Z., Piotrkowska 250, pianino.
 120. Janiec J., Andrzejka 24, obuwie.
 121. Jabłoński E., Przędzalniana 103, bielizna.
 122. Janowski M. I. A., Rzgowska 45-a, meble.
 123. Infeld Sz., Rzgowska 35, meble.
 124. Jakubowicz A., Rzgowska 103, maszyna do szycia.
 125. Jasieniak A., Nawrot 44, meble.
 126. Jakubowicz J., Wólczajska 91, szafa.
 127. Jachacz H., Kilińskiego 108, meble.
 128. Janik O., Wólczajska 112, tremo, maszyna do szycia.
 129. Kuperminc H., N-Zarzewska 8, szafa.
 130. Kwappo W., Kilińskiego 109, pianino.
 131. Kahlert E., Kilińskiego 119, meble.
 132. Kac Fr., Piotrkowska 117, maszyna do szycia, meble.
 133. Koss A., Przędzalniana 88, meble.
 134. Kempfscy M., L. H., Radwańska 44, maszyna do szycia, meble.
 135. Kalinowski J., Rzgowska 93, meble, urządzenie sklepu.
 136. Kac Sz., Sienkiewicza 64, meble.
 137. Kozłowski Ch., Rzgowska 2, meble.
 138. Krygier A., Sieradzka 1, szafa.
 139. Klein M., Piotrkowska 309, meble.
 140. Kaufman Ch., Zamenhofska 13, towar w sklepie.
 141. Kowalczyk A., Andrzejka 30, 5 stolików.
 142. Koplowiec R., Nawrot 34, meble.
 143. Kruczkowski R., Kątna 58, meble, maszyna do szycia.
 144. Kalinowski J., Rzgowska nr. 93, urządzenie sklepu.
 145. Kin A., Sieradzka 1, szafa.
 146. Kłpłowicz P., N-Zarzewska 20, papier.
 147. Krauss K., Kilińskiego 86, meble, maszyna do szycia.
 148. Konsens S., Zamenhofska 12, towar w sklepie.
 149. Kamiński St., Karoła 1, warsztat.
 150. Kartoszoła, Piotrkowska 209, cukier, mąka.
 151. Krulikowski F., Kilińskiego 167, urządzenie sklepu, kredens.
 152. Kamuszevic A., Lipowa 56, szafa.
 153. Kamińska R., Lipowa 36, meble.
 154. Kolczycki M., Piotrkowska 92, tremo.
 155. Kallich O., Piotrkowska 154, tremo.
 156. Kele G., Główna 6, meble.
 157. Kihn H., Płocka 12/14, szafa.
 158. Lewit J., Piotrkowska 234, pianino, meble.
 159. Lewit J., Piotrkowska 261, meble.
 160. Lange F., Pięka 34, meble, gramofon.
 161. Lipszye A., Radwańska 9, meble.
 162. Landsberger, Rzgowska 25, maszyna do szycia, meble.
 163. Landberger H., Rzgowska 25, szafa.
 164. Łabacki M., Rzgowska 7, meble.
 165. Lubinski H., Nawrot 1-a, fortepian.
 166. Litmanowicz T., Targowa nr. 41, warzywa, owoce.
 167. Laffert St., Zamenhofska 38, meble.
 168. Langhoff O., Przędzalniana 37-b, urządzenie sklepu.
 169. Litmanowicz A., Główna 53, obuwie.
 170. Liberman M., Gubernatorska 36, maszyna do gils.
 171. Łachecki M., Rzgowska 18, meble.
 172. Lederman M., Górny Rynek 3/4, mąka, ryż, cukier.
 173. Lenczner T., Piotrkowska 134, meble.
 174. Lerner D., Konstanyńska 50, mydło.
 175. Lindenfeld W., Piotrkowska 200, 2 szafy.
 176. Lewit i Brzeziński, Sienkiewicza 163, maszyna do pisania.
 177. Lisiecki J., Kilińskiego 93, meble.
 178. Mikoszewski K., Kątna 56, billard, krzesła, stoły.
 179. Machnik W., Gdańska 96, otomana.
 180. Malikow St., Radwańska 50, biurko.
 181. Makówka J., Rokielowska 19, meble, samowar.
 182. Makowski St., Rzgowska 27, meble.
 183. Marciniak J., Rzgowska 96, meble.
 184. Marzewski W., Rzgowska 73, meble.
 185. Michel H., Sienkiewicza nr. 100, urządzenie biura.
 186. Modrzewski B., Główna 57, maszyna do szycia.
 187. Michalski M., Napiórkowskiego 152, mąka.
 188. Matuszewski W., Wiznera 3, worek cukru.
 189. Mika A., Gubernatorska nr. 9, urządzenie sklepu.
 190. Mrówka A., Napiórkowskiego 37, meble.
 191. Maroko A., Wólczajska 156, waga, szafa.
 192. Margules L., Andrzejka 11, meble.
 193. Myśliwski D., Kilińskiego 86, zegar biurko.
 194. „Napęd”, Piotrkowska 164, 2 rolki pasów.
 195. Nowakowski, Podmiejska nr. 13, urządzenie sklepu.
 196. Nowak M., Rzgowska 2, maszyna do szycia, meble.
 197. Nofman E., Tuszyńska 13, kredens.
 198. Nudel D., Główna 25, 10 swetrów.
 199. Neuman A., Zamenhofska 38, meble.
 200. Nachtigal N., Piotrkowska 286, meble.
 201. „Napęd” Sp. z ogr. odp., Piotrkowska 164, pasy, liny.
 202. Neugoldberg D., Andrzejka 7, meble.
 203. Orłowski L., Lipowa 3, tremo.
 204. Olejniczak M., Główna 7, meble.
 205. Przybylski P., Piastowska 19, meble.
 206. Piątkowski A., Obywatelska 86, szafa.
 207. Philip K. E., Piotrkowska 158, 2 krosna.
 208. Pruszyński A., Piotrkowska 220, pianino, meble.
 209. Poznański M., Kilińskiego 50, kredens.
 210. Perła M., Piotrkowska 220, lustro.
 211. Piotrowski M., Łączna 47, krowa.
 212. Pietruszka Z., Główna 46, meble.
 213. Pelta M., Główna 57, 7 stolików.
 214. Pont J., Lipowa 36, szafa.
 215. Posner I., Lipowa 36, otomana.
 216. Rozenberg Ch., Kopernika 19, meble.
 217. Ramisch A., Piotrkowska 121, meble.
 218. Rozenberg M., Rzgowska 49, meble worek maki.
 219. Rózewski B., Ozorkowska 6, waga, mydło.
 220. Rubin I., N-Zarzewska 16, maszyna do szycia, meble.
 221. Rębowska W., Piotrkowska 261, urządzenie sklepu.
 222. Rotenberg H., Rzgowska 4, meble.
 223. Rydzyski L., Główna 21, meble.
 224. Rogowy D., Piotrkowska 109, meble.
 225. Rozentrat G., Konstanyńska 54, perfumy, bufet.
 226. Rumkowski Ch., Kilińskiego 105, meble.
 227. Rozenwajg E., Kilińskiego 89, meble.
 228. Smarzyński, Miłobędzki i Małewski, N-Senatorska 7, kasa ogniotrwała.
 229. Smoczyński W., Dąbrowska 39, tytuł.
 230. Sieradzki E., Piotrkowska 261, urządzenie gabinetu.
 231. Stopnicki J., Koparnika 4, meble, pianino, kasa.
 232. Stolarz J., Napiórkowskiego 118, maszyna do szycia.
 233. Speidel J., Nawrot 7, meble, kasa ogniotrwała.
 234. Spodankiewicz A., Piotrkowska 150, urządzenie sklepu, towar galant.
 235. Schramm C., Przędzalniana 85, materiały piśmiennicze.
 236. Suwałski J., Radwańska 35, urządzenie sklepu.
 237. Stadtlender O., Rokielowska 17, konie, bryczka.
 238. Szczeniak F., Rzgowska 12, meble.
 239. Sobański J., Sienkiewicza 91, maszyna do szycia, szafa.
 240. Skule J., Napiórkowskiego 17, meble.
 241. Szumowski A., Główna 6, 8 zegarów.
 242. Sztajman J., N-Zarzewska 8, maszyna do szycia.
 243. Sępniewski J., Wodna 21, urządzenie piekarni.
 244. Śmiechowka J., Piotrkowska 118, otomana.
 245. Spetelski B., Zagajnikowa 81, szafa.
 246. Szule E., Piotrkowska 234, 8 obrazów.
 247. Szajn Z., Kilińskiego 143, worek maki.
 248. Stefanowski F., Konstanyńska 54, meble.
 249. Szpigiel Sz., Lipowa 55, 2 dywany, krzesła.
 250. Sawicki B., Targowa 67, skrzące, meble.
 251. Szpałek J., Rzgowska 20, szafa.
 252. Szteffer E., Główna 17, 5 garniturów męskich.
 253. Tow. Akc. Mosk. Fabryki Koronek, Piotrkowska 278, 3 biurka, kasa ogniotrwała.
 254. Tysler G. Al. Kościuski 38, urządzenie biura.
 255. Tomporek J., Frynypalna 13, meble.
 256. Tareziński St., Wólczajska 226, 2 szafy, gramofon.
 257. Trofiman P., Konstanyńska 57, meble.
 258. Tondowski I., Główna 51, 3 piece.
 259. Turik M., Główna 56, lustro.
 260. Tarkowski A., Kilińskiego 89, urządzenie sklepu.
 261. Wislicki S., Karoła 8, maszyna do szycia.
 262. Wentel K., Kowlewska 15, meble.
 263. Wutke A., Piotrkowska 157, 25 metr. towaru.
 264. Własy E., Pięka 35, szafa mydło, szproty.
 265. Wagnera SS-wie, Rokielowska 53, meble.
 266. Wiczorkowski W., Rzgowska 92, urządzenie sklepu.
 267. Wąsowiez N., Rzgowska 91, maszyna do szycia, meble, mandolina.
 268. Woźniakowski F., Rzgowska 78, 2 wagi, 2 kontuary.
 269. Wajntraub I., Rokielowska 100, meble, firanki.
 270. Wajntraub G., Targowa 38, meble.
 271. Wandachowicz J., Gubernatorska 15, mąka, urządzenie sklepu.
 272. Wróblewski T., Lelewała 8, waga, urządzenie sklepu i piekarni.
 273. Wajnsberg H., Napiórkowskiego 5, 6 worków maki.
 274. Wenske H., Wysoka 11, 4 worki maki.
 275. Weber S., Rzgowska 74, 3 worki maki.
 276. Wichan M., Emilija 46, maszyna do szycia, meble.
 277. Wenske A., Dąbrowska 54, meble, maszyna do szycia.
 278. Woch P., Rzgowska 58, węgiel, drzewo.
 279. Weingarten Sz., Piotrkowska 290, 8 worków maki, worek cukru.
 280. Wilhelm B., Spadk. Sz. Pabjanicka 57.
 281. Winer S., Konstanyńska 57, meble.
 282. Wotrauch J., Konstanyńska 54, meble, kapa.
 283. Weyrauch R. i S., Lipowa 15, maszyna do pisania.
 284. Widawski B., Główna 1, 150 krzesła.
 285. Wróblewska M., Kilińskiego 105, kredens.
 286. Zerba O., Piotrkowska 229, meble.
 287. Zoberman S., Piotrkowska 121, meble.
 288. Zalcensztajn I. i F., Rokielowska 31, meble.
 289. Zerba M., Piotrkowska 229, meble.
 290. Ziółkowski P., Rzgowska 31, meble, maszyna do szycia.
 291. Zagłoba St., Rzgowska 9, meble.
 292. Zylberberg N., Sienkiewicza 74, meble.
 293. Zylberberg D., Wachodnia 38, meble.
 294. Zeller T., Wólczajska 189, meble.
 295. Ziółkowski P., Piotrkowska 197, meble.
 296. Zelman J., Konstanyńska 50, 2 szafy.
 297. Zylbertański M., Lipowa 20, tremo.
 298. Zand W., Andrzejka 32, meble.
 299. Zalc Ch., Główna 55, kredens, 20 wiader.
 300. Klajn Z., Rzgowska 4, meble, maszyna do pisania.
 301. Kazmierski W., Napiórkowskiego 197, zegar, maszyna do szycia.
 302. Dicel A., Dąbrowska 7, kredens.

OGŁOSZENIA DROBNE.
 po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmilsze ogłoszenie 50 groszy

Nauczanie i wychowanie
 Mutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie otmu kl. Specjalność: matematyka, fizyka, polski, łacina. Przy sposobie szybko a dobrze do egzaminów dla eksternów, podług najnowszych programów. — Kurs klasy 4 miesiaczy. — Lekcje pojedynczo i grupami. — Ceny przystępne. — 6-go Sierpnia L. 14, w podwórzu. 5346

Maturzysta - (stika)
 potrzebny do apteki z praktyką lub bez. Oferty w administracji s u b „Apteka”. 5474

Kurowo sprzedaz
 sprzedam dwa domy 3 piętra dochodowe na trzech morgach, ogród — stał nie obszerne, spichlerz nadaje się na przemysł — Ceny przystępne. Biuro pośrednicze Zgierz, Piłsudskiego L. 27, W. Dudek. 5442

Do sprzedania ma
 gło na dogodnych warunkach. Zachodnia 62, Wasilewski. 5543

Do sprzedania meble:
 Łóżka metalowe, otomana, tremo, stół i krzesła. Wiadomość Wólczajska 79 parterowa oficyna. — zastac można — 2-7. 5439

Trafika dobrze pro
 sperująca, w najlepszym punkcie, do sprzedania Piotrków, Kaliska 14.

Do sprzedania folie
 ziemni z lasem, ląka, oraz stawami zrybionymi z zabudowaniami mrowanymi, inwentarzem żywym i martwym. blisko szosy cena 80.000 zł. od Łódź 26 kilometrów. Bliska wiadomość w biurze pośredniczym Borowickiego, Zgierz, Pałacowa 3 obok magistratu. 4014

Klepek czyste bran
 zy i pokój z kuchnią w dobrym punkcie z towarami do sprzedania. — St. Baier Rzgowska Nr. 63. 5476

Do sprzedania sklep
 z pokojem, Grabowa Nr. 31, 5431

Posady i prace.
Zaofiarowane.
 Ofertę otrzymać? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwina 42. Kursy wycieczki listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 2552

Do zarządu gospo
 darstwem w internacie Państwowego Seminarjum w Opatówku potrzebna wykwalifikowana inteligentna osoba. Oferty składać pod powyższym adresem oraz z odpisami świadectw i rekomendacji do dnia 20 sierpnia. 5469

Do sprzedania sklep
 z pokojem i kuchnią. — Kilińskiego Nr. 55, Sobleraj. 5459

Do sprzedania sklep
 z pokojem i kuchnią. — Kilińskiego Nr. 55, Sobleraj. 5466

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422

Do sprzedania chłopiec
 do praktyki. obecnany z robotami ślusarskimi w odciążeniem. Ulica Kilińskiego 61. 5422